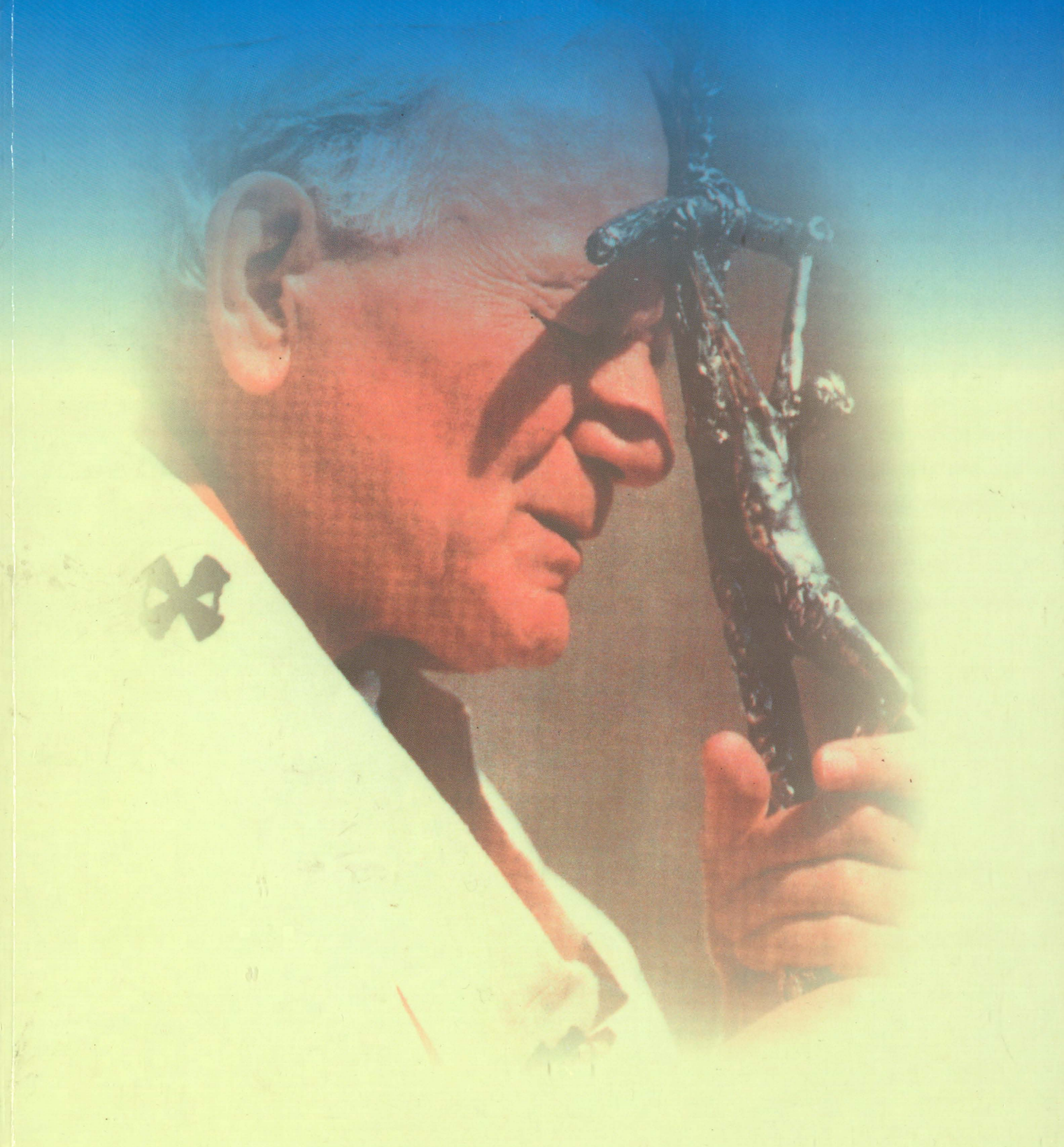

ON TU BYŁ



Wadowice Kraków Lublin **PARCZEW** Rzym

Siedlce

POZDRAWIAMY
OJCA ŚWIĘTEGO
LO Parczew

Parczew

Lublin

SZKOLNE
KOLA



WIECZES
KATOLICKIE

Kraków

Wadowice

Rzym

8022

Siedlce

POZDRAWIAMY
OJCA ŚWIĘTEGO
10 Parczew

Parczew

Lublin



Kraków

Wadowice

Rzym

ON TU BYŁ

KAROL WOJTYŁA W PARCZEWIE

opracowanie
Stanisław Jadczyk

współpraca
Bogumiła Sarnowska

Miejska Biblioteka Publiczna
Biała Podlaska



5 152626000003

REGIONALIA



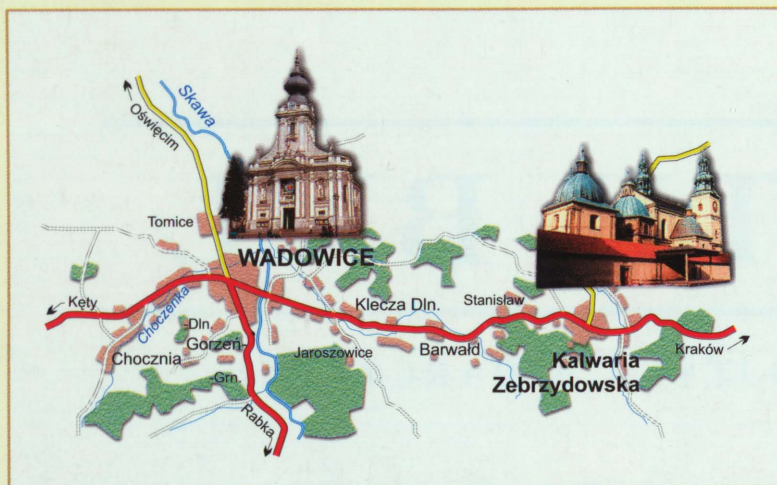
116469

262.13 : 94(438)A/2
XVB.1:TC

Lublin – Parczew 2006

WADOWICE... tu się wszystko zaczęło...

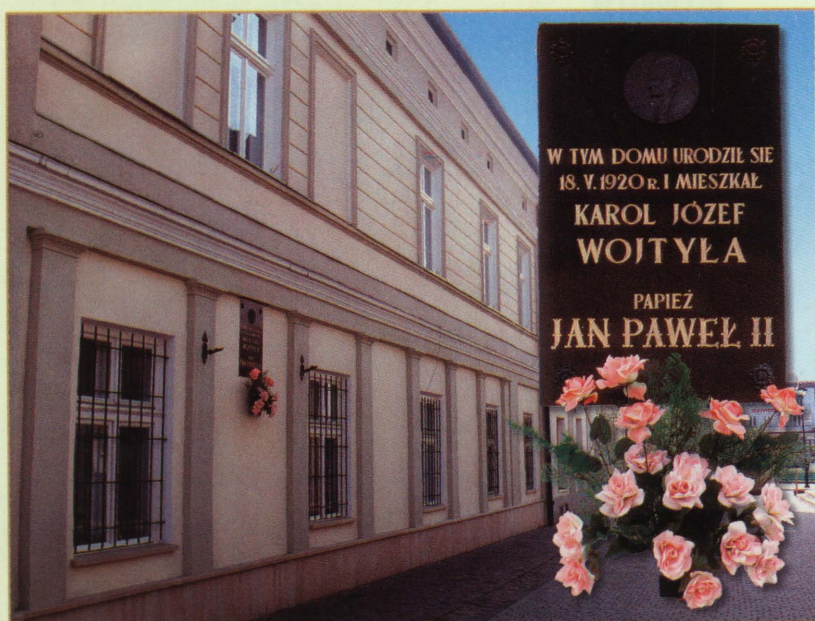
(...) Miasto mojego dzieciństwa, dom rodzinny, kościół mojego chrztu świętego... A dom był tutaj za moimi plecami przy Kościelnej. A kiedy patrzyłem przez okno widziałem na murze kościelnym zegar słoneczny i napis: „Czas ucieka, wieczność czeka”. (...)



(...) Z synowskim oddaniem całuję próg domu rodzinnego, wyrażając wdzięczność Opatrzności Bożej za dar życia przekazany mi przez drogich Rodziców, za ciepło rodzinnego gniazda, za miłość moich najbliższych, która dawała poczucie bezpieczeństwa i mocy, nawet wtedy, gdy przychodziło zetknąć się z doświadczeniem śmierci i trudami codziennego życia (w trudnych czasach). Z głęboką czcią całuję też próg domu Bożego – wadowickiej fary, a w niej chrzcielnicę, przy której zostałem wspaniałoniony w Chrystusa i przyjęty do wspólnoty

Jego Kościoła. W tej świątyni przystąpiłem do pierwszej spowiedzi i Komunii św. Tu byłem ministrantem. Tu dziękowałem Bogu za dar kapłaństwa i – już jako arcybiskup krakowski – tu przeżywałem swój srebrny jubileusz kapłański.

(...) A więc tam jest ulica Mickiewicza, tam jest Zatorska, tak, tu jest Krakowska. Tam jest dawny Zbożny Rynek, dawny. A tam jest Choczenka. A tam za nami jest Skawa. A tutaj była księgarnia „Foltyna”. Jest jeszcze? Nie. A w tamtym domu mieszkał Jurek Kluger. A tam była cukiernia. Po maturze chodziliśmy na kremówki. Że myśmy to wszystko wytrzymali, te kremówki po maturze. A tam w dół, od gimnazjum w górę idzie ulica Słowackiego. A tu Karmelicka. Dalej jest park, park TUMWiO Towarzystwo Utrzymywania..., TUMWiO, Miasta i Okolicy Wadowic, tak? Nie zapomina się tak łatwo. (...)



(...) Przy ulicy 3 Maja były koszary 12 Pułku Piechoty. Na 11 Listopada, na 3 Maja były tutaj uroczystości na Rynku. Msza św. polowa, potem defilada przed koszarami. My też braliśmy w tym udział jako studenci należący do Legii, jeszcze nie akademickiej. I tak do wojny. (...) A ten dom był dla mnie, szczególnie gościnny. Tu miałem prymicję, po święceniach kapłańskich, i biskupich, i kardynalskich. Wiele razy w domu u państwa Hommów,

Rodzina Wojtyłów zajmowała w tym domu dwa pokoje z kuchnią na I piętrze – dziś jest tu Muzeum – **Dom Rodziny Ojca Świętego.**

czyli Zbyszka Siłkowskiego. Codziennie ich wspominam. A na scenie wadowickiej sięgaliśmy po największe utwory klasyków poczynając od „Antygony”.

Nie wiem czy dzisiaj jeszcze tak jest.

Mówi się, że wszędzie dobrze a najlepiej w domu. Tyle lat minęło od czasu, gdy wyszedłem z Wadowic. Zawsze jednak wracam do tego miasta z poczuciem, że jestem tu oczekiwany jak w rodzinnym domu. Ten dom, ten dom, gdzie mieszkalem należał do pana Chaima Bałamutha. Nie wiem, co się z nim stało. Myślę, że nie żyje. Wiem, że Żydzi wadowiccy przeszli przez ciężkie próby. Wielu zginęło w gettach i potem w obozach, w ramach akcji eksterminacyjnych rządu hitlerowskiego.



Bazylika Mniejsza – kościół parafialny Ofiarowania Najświętszej Marii Panny. W tym kościele Karol Wojtyła został ochrzczony, tu modlił się codziennie, przyjął Pierwszą Komunię św., służył tu do Mszy św., w maju 1938 r. przyjął z rąk księcia metropolity krakowskiego Adama Sapiehy sakrament bierzmowania, tu w listopadzie 1946 r. świeżo wyświęcony ks. Karol Wojtyła odprawił swoją Mszę prymicyjną, potem bywał w tym kościele jako biskup, arcybiskup, kardynał i trzykrotnie – w 1979, 1991 i w 1999 r. jako papież Jan Paweł II.



Matka i syn – obraz z Bazyliki w Wadowicach

Kronika życia Karola Wojtyły

WADOWICE

18-05-1920 – w domu przy Rynku 2 m. 4 (obecnie Kościelna 7) w Wadowicach, należącym do Chaima Bałamutha, przychodzi na świat Karol Wojtyła, syn Karola – porucznika WP i Emilii Kaczorowskiej, gospodyni domowej.

20-06-1920 – kapelan wojskowy ks. Franciszek Żuk chrzci małego Karolka w kościele parafialnym pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Wadowicach. Rodzicami chrzestnymi zostali Józef Kuczmierczyk - szwagier matki i Maria Wiachrowska – siostra matki.

15-09-1926 – Karol Wojtyła rozpoczyna naukę w męskiej 7-klasowej Szkole Powszechniej im. Marcina Wadowity w Wadowicach.

13-04-1929 – po krótkiej chorobie umiera matka Karola, chłopcem zajmuje się ojciec będący od 1927 r. na emeryturze wojskowej.

09-1930 – Karol zostaje uczniem I klasy typu neoklasycznego Państwowego Gimnazjum Męskiego im. Marcina Wadowity mieszczącego się na ul. Wiedeńskiej.

1932 – choroba i śmierć starszego brata Karola – Edmunda w szpitalu w Bielsku (ob. Bielsko-Biała). 12-letni Karol odwiedzając brata umiał czas chorym prezentując im „teatr jednego aktora” – były to pierwsze publiczne występy przyszłego aktora Karola Wojtyły.

1935 – Karol zostaje członkiem Sodalicii Mariańskiej, a w latach 1936-37 pełni przez 2 kadencje funkcję prezesa gimnazjalnej organizacji Sodalicii.

1937-38 – Karol Wojtyła współreżyseruje sztuki, gra w teatrze szkolnym liczne role, wyjeżdża z teatrem na występy do Andrychowa, Krakowa, Kalwarii Zebrzydowskiej.

05-1938 – po zdaniu egzaminu maturalnego Karol otrzymuje świadectwo dojrzałości. Latem tego roku poborowy z cenzusem (tnz. z maturą) odbywa służbę pracy w 7 Batalionie 9 Kompanii Junaków Hufców Pracy w Zubrzycy Górnej (budowała drogę Zubrzyca-Krowiarki).

07-1966 – uroczystości z okazji 100-lecia gimnazjum w Wadowicach. Mszy św. przewodniczy absolwent tej szkoły bp Karol Wojtyła, wygłasza też kazanie.



„Pragnę uczcić tę chrzcielnicę, w której zostałem przyjęty za dzieć Boże i za członka Kościoła, tak uczcić, jak czciliśmy ją wszyscy na tysiąclecie chrztu Polski”.

(Karol Wojtyła podczas Mszy św. w 50. rocznicę swoich urodzin)

Wszyscyśmy razem chodzili do gimnazjum. Z Andrychowa jedna grupa, z Zatora druga grupa, z Kalwarii trzecia grupa. Nazywali Kalwarianów - „Ogórczami”. A Wadowiczian - „Flacorzami”. A Żywczan - „Szczupakami”. Sam smak.

Wszystkiego się nie da wymienić, pamiętać i tak dość dużo pamiętam. Bo się porządnie uczyłem w szkole. Jeszcze się uczyłem łaciny, jeszcze się uczyłem greki. Wy wiecie co to jest? Coś wspaniałego (...).

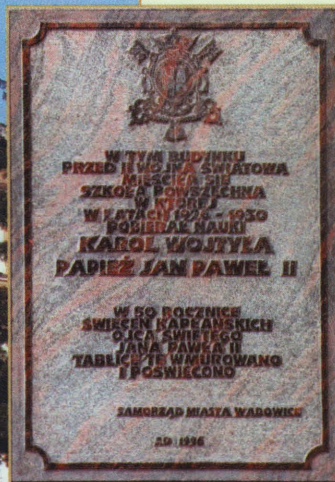
Kiedy byliśmy w piątej gimnazjalnej graliśmy „Antygonę” Sofoklesa. Antygona - Halina, Ismena - Kazia, mój Boże. A ja grałem Hajmona. „O ukochana siostramo Ismeno, czy ty nie widzisz, że z klęsk Edypowych żadnej na świecie los nam nie oszczędza?” Pamiętam do dziś. A wy jeszcze gracie teraz, macie teatr amatorski w „Sokole”? Macie teatr amatorski w „Sokole”? Tam to było świetnie...

„Kiedy byłem w gimnazjum, Księżę Adam Stefan Sapieha, arcybiskup metropolita krakowski, wizytował naszą parafię w Wadowicach. Mój katecheta, ks. Edward Zacher, zlecił mi zadanie przywitania księcia metropolity. Miałem więc po raz pierwszy w życiu sposobność, ażeby stanąć przed tym człowiekiem, którego wszyscy otaczali wielką czcią. Wiem też, że po moim przemówieniu arcybiskup zapytał katechetę, na jaki kierunek studiów wybieram się po maturze. Ks. Zacher odpowiedział: Idzie na polonistykę. Na co arcybiskup miał powiedzieć: szkoda, że nie na teologię.”

Wadowice, 16.06.1999 r.
Przemówienie Ojca Świętego Jana Pawła II
wygłoszone podczas spotkania z wiernymi
(L'Osservatore Romano 1999)



Wadowice uczciły pamięć Matki Ojca Świętego
wznosząc Dom Samotnej Matki jej imienia.



Budynek dawnego Magistratu w Rynku (obecnie siedziba Urzędu Miejskiego na Placu Jana Pawła II) - tu mieściła się przed II wojną szkoła powszechna do której w latach 1926-1930 uczęszczał Karol Wojtyła. Nieopodal przy dawnej ul. Wiedeńskiej (obecnie Mickiewicza 16) było Gimnazjum im. Marcina Wadowity, w którym w latach 1930-1938 uczył się Karol Wojtyła.

Ukochane Miasto... KRAKÓW



Katedra na Wawelu - tu 1 listopada 1946 r. ks. Karol Wojtyła odprawił w krypcie św. Leonarda swą pierwszą „cichą” mszę...



Kościół o.o. Paulinów pw. św. Michała i św. Stanisława na Skalce - miejsce kultu św. Stanisława zamordowanego przy ołtarzu przez króla Bolesława Śmiałego w 1079 r. Karol Wojtyła był 76 następcą biskupa św. Stanisława na krakowskim tronie (przez 16 lat).

KATEDRA WAWELSKA

„Wiele skarbów kryje w sobie Katedra Wawelska. Dane mi było przez szereg lat być jej gospodarzem i pierwszym sługą. Wśród tych skarbów Krzyż Królowej Jadwigi pozostaje miejscem szczególnego świadectwa (...).

(10-06-1987 r. podczas III pielgrzymki do Ojczyzny)

(...) „Zdajemy sobie wszyscy dobrze sprawę, że wejść do tej Katedry nie można bez wzruszenia. Więcej powiem: nie można do niej wejść bez drżenia wewnętrznego, bez lęku, bo zawiera się w niej - jak w mało której katedrze - ogromna wielkość, która przemawia do nas, cała nasza historia, cała nasza przeszłość, przemawia zespołem pomników, przemawia zespołem sarkofagów, ołtarzy, rzeźb, ale nade wszystko przemawia do nas cała nasza przeszłość, nasza historia, zespołem imion i nazwisk. Wszystkie te imiona i nazwiska znaczą i wyznaczają olbrzymią, tysiącletnią drogę naszych dziejów.

(w: Józef Szczypka - Jan Paweł II. Rodowód str. 218)

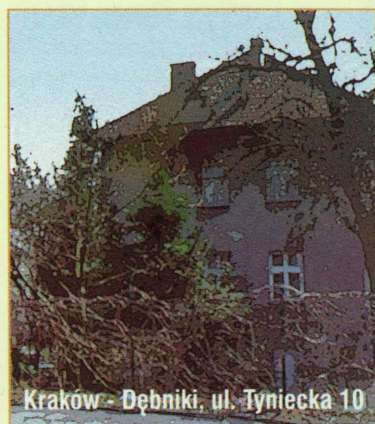
STANISŁAW

*Pragnę opisać mój Kościół w człowieku,
Któremu dano imię Stanisław.
I imię to król Bolesław mieczem
wpisał w najstarsze kroniki.
Imię to mieczem wypisał na posadzce katedry,
Gdy spływały po niej strugi krwi.*

KRAKÓW

1938 - Karol Wojtyła z ojcem opuszcza na zawsze Wadowice przenosząc się do Krakowa. Zamieszkują w domu wuja Karola - Roberta Kaczorowskiego przy ul. Tynieckiej 10. Karol rozpoczyna studia polonistyczne na Wydziale Filozicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

15-10-1938 - w Sali Błękitnej Domu Katolickiego odbył się wieczór literacki pt. „*Drogą topolowy most*” młodych poetów: Jerzego Bobera, Jerzego Kałamackiego, Tadeusza Kwiatkowskiego i Karola Wojtyły.



Kraków - Dębniaki, ul. Tyniecka 10



W TYM DOMU
W LATACH 1938-44
MIESZKAŁ STUDENT
KAROL WOJTYŁA
PÓŹNIEJSZY KARDYNAŁ
METROPOLITA KRAKOWSKI
OJCIEC ŚWIĘTY
JAN PAWEŁ II

DĘBNIKI

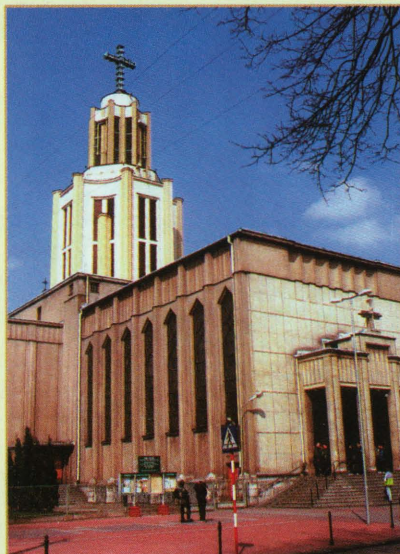


W TEJ PARAFII
W LATACH 1938-44 MIESZKAŁ
W TYM KOŚCIELE MODLIŁ SIĘ
3 XI 1946 ODPRAWIŁ MSZĘ ŚW.
PRYMICYJNA

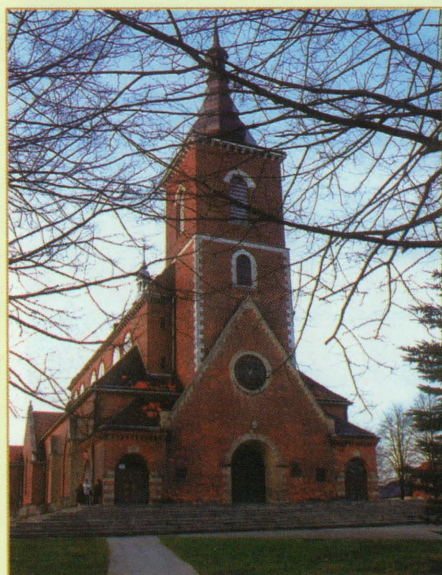
Ks. KAROL WOJTYŁA
KARDYNAŁ METROPOLITA
KRAKOWSKI
OJCIEC ŚWIĘTY
JAN PAWEŁ II

W 50-LECIE
PARAFII
6 X 1990-

SALEZJANIE
I PARAFIA DĘBNIACKA



NIEGOWIC



11-1938 - w herbatce zapoznawczej Koła Polonistów UJ zorganizowanej w salach Alfreda Hankusa, (Rynek Główny 34) - uczestniczy student Karol Wojtyła.

1938/39 - student Karol Wojtyła bierze udział w pracach „Studia 39” - szkoły dramatycznej prowadzonej pod egidą Krakowskiej Konfraterni Teatralnej.

1938 - na drzwiach pokoju Karola Wojtyły w Bursie Akademickiej przy ul. Garbarskiej 6 koledzy z polonistyki (m.in. Tadeusz Kwiatkowski, Juliusz Kydryński, Tadeusz Hołuj, Wojciech Żukrowski), przybijają wizytówkę „Karol Wojtyła - początkujący święty” - traktując to jako żart.

10-1939 - aresztowanie przez Niemców profesorów UJ, zamknięcie Uniwersytetu i kres polonistycznych studiów K. Wojtyły.

03-1940 - Karol Wojtyła rozpoczyna pracę jako goniec sklepowy w firmie J. Kuczmierczyk.

10-1940 - aby uniknąć wywózki na roboty do Rzeszy Karol Wojtyła rozpoczyna pracę w kamieniołomach na Zakrówku należących do fabryki Solvay w Borku Fałęckim - początkowo w roli hamulcowego kolejki wąskotorowej dowożącej urobek z kamieniołomu do fabryki, później pomocnika strzałowego i wreszcie na wydziale oczyszczania wody.

Parafia w Niegowici - pierwsze miejsce pracy wikarego ks. Karola Wojtyły. Przyszły papież pobłogosławił tu 13 małżeństw i ochrzcił 48 dzieci.

Parafia w Niegowici jest bardzo stara - utworzona została w 1049 roku. Obecny kościół pochodzi z 1788 roku. Przed budynkiem kościoła w Niegowici wznosi się pomnik Jana Pawła II, ufundowany przez międzynarodowy Komitet „Curato del Mondo”. Autorem pomnika jest prof. Romano Pollari z Włoch.

1940 - w domu przy ul. Słonecznej 15 (ob. Bolesława Prusa) należącym do dr. Tadeusza Kudlińskiego rozpoczynają się cosobotnie spotkania miłośników teatru i literatury z udziałem Karola Wojtyły.

02-1941 - zgon ojca Karola; osierocony całkowicie przenosi się do mieszkania Juliusza Kydryńskiego przy ul. Felicjanek 10 (mieszka tu do września 1941).

08-1941 - w Krakowie powstaje Teatr Rapsodyczny, w którym Karol Wojtyła jest aktorem i reżyserem. Próby odbywają się w każdą środę i sobotę.

10-1942 - Karol Wojtyła zostaje klerykiem konspiracyjnego Seminarium Duchownego Archidiecezji Krakowskiej i rozpoczyna studia na tajnych kompletach Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Na pierwszym roku tajnego nauczania studiowało 10 uczniów.

1942/44 - alumn Karol Wojtyła pełni funkcję ministranta - kościelnego w domowej kaplicy kardynała A. Sapiehy, służąc codziennie księciu metropolicie do Mszy św.

08-1944 - na polecenie metropolity krakowskiego porzuca pracę w Solvayu i zamieszkuje wraz z innymi klerykami tajnego seminarium duchownego w Pałacu Arcybiskupim przy ul. Franciszkańskiej.

„ARKA PANA” – BIEŃCZYCE

15.05.1977 r. - w ulewnym deszczu kard. Karol Wojtyła dokonał konsekracji kościoła w Nowej Hucie - mieście wówczas socjalistycznym. Starania o kościół w Nowej Hucie trwały od 1952 r. Pozwolenie na budowę uzyskano 13.10.1967 r. Nazajutrz, wczesnym rankiem po mszy, Kard. Wojtyła poszedł na plac budowy i kilofem dokonał pierwszego, symbolicznego wykopu pod fundamenty przyszłej świątyni. Kamień węgielny z czasów cesarza Konstantyna ofiarował papież Paweł VI. Kościół zaprojektował krakowski architekt Wojciech Pietrzyk.



KOŚCIÓŁ pw. ŚW. FLORIANA

Wikary u św. Floriana w Krakowie, ks. Karol Wojtyła pobłogosławił tu 160 małżeństw i ochrzcił 229 dzieci.

Kościół patrona królewskiego miasta Krakowa - wzniesiony został pod koniec XVII w. na miejscu świątyni romańskiej z 1184 r. zniszczonej podczas szwedzkiego Potopu. Jest jednym z pięciu najstarszych kościołów Krakowa.



PAŁAC ARCYBISKUPÓW KRAKOWSKICH ul. Floriańska 3

W tym pałacu Karol Wojtyła otrzymał sakrament kapłaństwa z rąk księcia kardynała Adama Sapiehy. Z okna widocznego nad bramą, już jako Papież, prowadził słynne wieczorno-nocne rozmowy z młodzieżą.



CMENTARZ RAKOWICKI W KRAKOWIE ul. Prandoty



Spoczywają tu rodzice
Ojca Świętego i jego
starszy brat:

– **matka Emilia** z Kaczorowskich, urodzona 26 marca 1884 r. w Bielsku, zmarła 13 kwietnia 1929 r. w Wadowicach. Jej ojciec był rymarzem (od 1885 r. mieszkającym z rodziną w Krakowie). Ukończyła 8 klas w szkole sióstr Miłości Bożej w Krakowie. Ze względu na stan zdrowia zajmowała się wyłącznie domem.

– **ojciec Karol**, ur. w 1879 r. w Lipniku, syn Macieja Wojtyły z Czańca, był początkowo krawcem. W 1900 r. został powołany do wojska austriackiego. Był żołnierzem zawodowym - podoficerem w kancelarii wojskowej. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. wstąpił do WP w randze porucznika służby administracyjno-kancelaryjnej. Od 1927 r. emeryt wojskowy, poświęcił się wychowaniu syna Karola. Zmarł 18 lutego 1941 r. w domu na Dębniakach w Krakowie.

– **brat Edmund**, urodzony w 1906 r., po ukończeniu medycyny pracował w szpitalu w Bielsku, zmarł w roku 1932 podczas epidemii szkarlatyny, niosąc pomoc innym chorym.

*Nad Twoją białą mogiłą,
o Matko, zgasłe Kochanie -
za całą synowską miłość
modlitwa:
Daj wieczne odpoczywanie -*

Karol Wojtyła, *Poezje i dramaty*.
Wydawnictwo Znak, 1998 s. 13

„Moje lata chłopięce i dziecięce łączą się przede wszystkim z postacią ojca, którego życie duchowe po stracie żony i starszego syna niezwykle się pogłębiło.

Popatrzyłem z bliska na jego życie, widziałem, jak klękał do modlitwy. To było najważniejsze w tych latach, które tak wiele znaczą w okresie dojrzewania młodego człowieka. Ojciec, który umiał sam od siebie wymagać, w pewnym sensie nie musiał już wymagać od syna. Patrząc na niego, nauczyłem się, że trzeba samemu sobie stawiać wymagania i przykładać się do spełniania własnych obowiązków.”

Jan Paweł II - *Dar i Tajemnica*, str. 8-9

10-1946 - kleryk Karol Wojtyła zostaje młodszym asystentem na Wydziale Teologicznym UJ.

1-11-1946 - kleryk Karol Wojtyła otrzymuje święcenia kapłańskie z rąk metropolity ks. Adama Sapiehy.

11-1946/05-1948 - studia w Rzymie na Papieskim Uniwersytecie Angelicum.

06-1948 - po powrocie do kraju ks. Karol Wojtyła zostaje wikarym w Niegowici koło Gdowa (pow. Wieliczka).

11-1948 - ks. Karol Wojtyła otrzymuje tytuł magistra teologii za pracę pt. „*Pojęcie środka zjednoczenia duszy z Bogiem w nauce św. Jana od Krzyża*”.

12-1948 - promocja doktorska ks. Karola Wojtyły na Wydziale Teologicznym UJ - praca pt. „*Doctrina de fide apud S. Joannem de Cruse*”.

LUBLIN... Katolicka Alma Mater



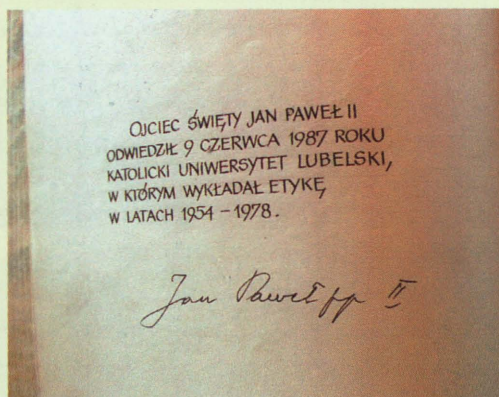
Dziedziniec KUL. Obok papieski tron, z którego Jan Paweł II korzystał podczas wizyty na KUL w 1987 r. (obecnie stoi w gabinecie rektora KUL).



Rok 1987 - Ojciec Święty przemawia na dziedzińcu KUL do społeczności akademickiej (fot. z „A tam chodziliśmy na kremówki”, Lublin 2000). Obok – wpis Papieża do Księgi Pamiątkowej KUL.

Cieszę się, że w roku odzyskania przez Polskę niepodległości państwowej - w roku 1918 - powstał w Lublinie Katolicki Uniwersytet. Ta zbieżność dat ma swoją wieloraką wymowę. Widocznie zachodzi jakiś organiczny związek pomiędzy niepodległością a uniwersytetem oraz pomiędzy niepodległością a „katolickością”. Ta wymiana znajduje też swój wyraz w hasle „Deo et Patriae”, któremu KUL pozostaje wierny przez wszystkie lata swego istnienia (...) Raduję się z tego, że w tym (...) mogłem mieć również swoją - bardzo skromną - częśćkę”.

(przemówienie wygłoszone 17.06.1983 r.
podczas wręczenia Ojcu Świętemu
doktoratu honoris causa KUL)



„KUL ... przez szereg lat był moim warsztatem pracy. Pracy na Waszym Uniwersytecie wiele zawdzięczam i wysoko ją sobie cenię. Wydział Filozoficzny nie chciał zrezygnować z mojej pracy nawet wówczas, gdy jako arcybiskup krakowski, mogłem ją wypełniać tylko bardzo fragmentarycznie - żeby użyć łagodnego wyrażenia. Prawdą jest jednak, że aż do roku 1978 - dokładniej: do 18 października - utrzymywałem kontakty naukowe z Uniwersytetem, a przede wszystkim dzięki wspaniałym współpracownikom, którzy mnie wyręczali na miejscu - mogłem „zdalnie” kierować Katedrą Etyki (...)”



Rozprawy naukowe Karola Wojtyły napisane w związku z pracą w KUL i opublikowane przez KUL:

Zagadnienie woli w analizie aktu etycznego. Roczniki Filozoficzne KUL, 5, 1955-57, z.1.

O podstawach perfekcjonizmu w etyce. RF 5/1955-57, z.4.

Ocena możliwości zbudowania etyki chrześcijańskiej przy założeniach systemu Maksa Schelera / praca... Tow. Naukowe KUL, Lublin 1959.

Miłość i odpowiedzialność – studium etyczne. Tow. Naukowe KUL, Lublin 1960.

Zagadnienia katolickiej etyki seksualnej. RF, Lublin 1955.

Osoba i czyn w aspekcie świadomości. RF, Lublin 1966.

Problem doświadczenia w etyce. RF, Lublin 1969.

Osoba ludzka a prawo naturalne. RF, Lublin 1970.

Znaczenie kardynała Wyszyńskiego dla współczesnego Kościoła. Lublin 1971.

Objawienie Trójcy św. a świadomość zbawienia w świetle nauki Vaticanum II. TN KUL, Lublin 1973.

Rozważania Pastoralne o Rodzinie, w: „Roczniki Nauk Społecznych KUL”. t.3. Lublin 1975.

Osoba: podmiot i wspólnota. RF, Lublin 1977.

Jan Paweł II - Wykłady Lubelskie. TN KUL, Lublin 1986.

LUBLIN

10-1954 - prorektor KUL ks. S. Płodzień powierza świeżo habilitowanemu na UJ ks. Karolowi Wojtyła wykłady z historii doktryn etycznych.

09-1956 - ks. Wojtyła prowadzi wykłady w Instytucie Wyższej Kultury Religijnej w Lublinie z teologii moralnej (etyka małżeńska).

Rok akademicki **1956/57** - ks. Karol Wojtyła na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej KUL prowadzi wykłady, ćwiczenia oraz seminarium z filozofii moralnej.

XII-1956 - ks. dr Karol Wojtyła zostaje mianowany oficjalnie zastępcą profesora i etatowym pracownikiem KUL. Prowadzi również seminarium aspiranckie.

Rok akademicki **1957/58** - wykład monograficzny „*Miłość i odpowiedzialność*”.

11-1957 - Centralna Komisja Kwalifikacyjna nadaje ks. dr. Karolowi Wojtyła tytuł docenta. Odtąd jest pracownikiem KUL na stanowisku docenta i kierownika Katedry Etyki – aż do wyboru na papieża.

06-1958 - pierwsza obrona pracy doktorskiej, Marii Kasperkiewicz, której promotorem był ks. doc. Karol Wojtyła - „*Przyjaźń i jej miejsce i zadanie w arystotelesowskim systemie etycznym*”.

Rok akademicki **1958/59** - po otrzymaniu sakry biskupiej ks. doc. Karol Wojtyła ogranicza przyjazdy na KUL. Od roku akademickiego 1960/61 zostaje zatrudniony na 1/2 etatu, prowadzi wykład monograficzny: zagadnienia wybrane z etyki.

1958 - redaktor naukowy corocznego II zeszytu „*Roczników Filozoficznych KUL*” (do 1973 r.). Każdego roku II zeszyt „RF” był poświęcony problematyce etycznej.

01-1963 - obrona pracy doktorskiej ks. Tadeusza Stycznia - adiunkta w Katedrze Etyki KUL. Promotorem pracy był ks. prof. dr bp Karol Wojtyła.

03-1970 - kardynał Wojtyła recenzentem pracy habilitacyjnej ks. dr Tadeusza Stycznia pt. *„Problem możliwości etyki jako empirycznie uprawomocnionej i ogólnie ważnej teorii moralności”*.

10-1973 - przemówienie kardynała Wojtyły w trakcie uroczystej inauguracji roku akademickiego na KUL.

08-1975 - wykłady w KUL dla duchowieństwa pt. *„Katolicy świeccy w parafii”*.

06-1983 - Ojciec Święty przyjmuje tytuł doktora „honoris causa ex universa” KUL z *„wyrazem szacunku i miłości, jakie żywię dla nauki, a w szczególności dla KUL (...), wyrazem miłości, jaką otaczam tę katolicką „Alma Mater” w mojej Ojczyźnie”*.

06-1987 - Ojciec Święty nawiedza KUL podczas swojej III pielgrzymki do Ojczyzny i spotyka się ze społecznością akademicką na dziedzińcu uczelni.

2005 - Katolicki Uniwersytet Lubelski przyjmuje imię Jana Pawła II.

W trakcie pracy na KUL ks. prof. Karol Wojtyła był promotorem 6 i recenzentem 2 prac doktorskich. Po raz ostatni wystąpił w tej roli „zaocznie”, pisząc listownie w sierpniu 1978 r. recenzję pracy doktorskiej ks. mgr Andrzeja Szostka pt.: *„Filozoficzne aspekty dyskusji wokół norm ogólnie ważnych we współczesnej teologii”*. Obrona pracy doktorskiej odbyła się na KUL 20 listopada 1978 r., a odczytana w jej trakcie recenzja była autorstwa już papieża Jana Pawła II. Ks. prof. Andrzej Szostek był w latach 1998-2004 rektorem KUL.

„Kronikę” opracowano na podstawie *„Kalendarium życia K. Wojtyły”* - opr. ks. A. Boniecki MIC, Kraków 1983 oraz T. Szulc - *„Papież Jan Paweł II, Biografia”*. Warszawa 1999

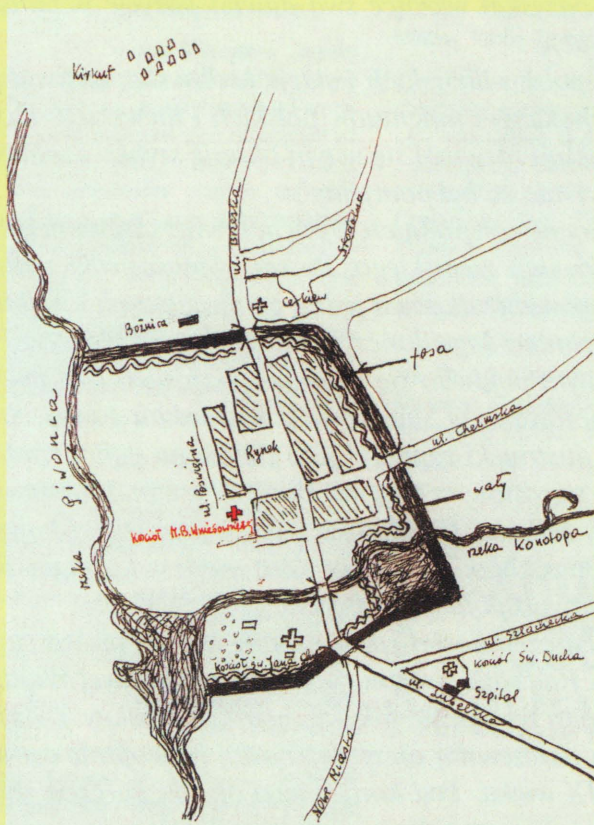


Katedra lubelska, w której wielokrotnie modlił się przyjeżdżając na KUL ks. prof. Karol Wojtyła.



Instytut Jana Pawła II w Lublinie utworzył Senat KUL 25.06.1982 r. jako „międzywydziałowy ośrodek naukowy i dydaktyczny KUL”.

Królewskie Miasto Parczew



Plan XVI-wiecznego Parczewa. W znajdującym się wówczas w centrum miasta kościele pw. Wniebowzięcia NMP, król Zygmunt August przyjął w 1564 roku, podczas obrad Senatu, uchwały Soboru Trydenckiego.

Najdawniejsze dzieje miasta nie są znane. Według Jana Długosza wieś Parczów była w 1235 roku jedną ze wsi biskupstwa Krakowskiego. Te najdalej na północny-wschód położone wsie Małopolski wchodziły w pierwszych wiekach państwowości polskiej w skład księstwa, a potem województwa sandomierskiego. Położone na pograniczu polsko-rusko-litewskim były w XIII/XIV wieku terenem walk i najazdów, w tym niszczących napadów Jaćwingów, Litwinów, a nawet Krzyżaków. Pokój tej ziemi przyniosła dopiero unia polsko-litewska w 1385 roku i rządy króla Władysława Jagiełły. Pokój i szybki rozwój. Obie stolicy wielkiego państwa polsko-litewskiego, Kraków i Wilno, połączył szlak handlowy, prowadzący właśnie przez Parczew. Przy przeprawie przez rzekę Piwonię, na niewielkim wzniesieniu, powstał dwór królewski, w którym Władysław Jagiełło zatrzymywał się na odpoczynek podczas podróży do jednej lub drugiej stolicy. Wokół dworu rozwinęła się osada. W czerwcu i lipcu 1401 roku Jagiełło zatrzymał się w Parczewie aż na dwa miesiące. W otoczeniu najważniejszych panów małopolskich król obserwował z Parczewa rozwój powstania antykrzyżackiego na Żmudzi, wysłał stąd posiłki swojemu bratu – wielkiemu księciu litewskiemu Witoldowi walczącemu z Zakonem. 3 lipca 1401 roku Władysław Jagiełło wystawił przywilej lokacyjny królewskiego miasta PARCZÓW.

Tak rozpoczęła się kariera Parczewa w czasach jagiellońskich. W akcie unii horodelskiej 1413 roku zapisano, że odtąd „Sejmy i stanowienia rzeczy, kiedy tego będzie potrzeba, w Lublinie albo w Parczewie będą odprawiane”. I rzeczywiście, odtąd Parczew był wielokrotnie miejscem obrad walnych Sejmu polskiego i litewskiego, zjazdów panów z Korony, lub zjazdów generalnych polsko-litewskich, narad królewskich, spotkań Jagiellonów ze swoimi żonami. Szczególne znaczenie miał sejm obradujący w Parczewie w dniach 24 czerwca do 12 sierpnia 1564 roku. Wpisał on nazwę miasta na trwałe do historii Polski i Kościołów – rzymsko-katolickiego oraz protestanckiego. Wówczas to, na posiedzeniu Senatu, nuncjusz papieski w Polsce kard. Jan Franciszek Commendone wręczył królowi Zygmuntowi Augustowi księgę z uchwałami Soboru w Trydencie (reformującymi Kościół katolicki i odnawiającymi

religijność). Przyjęcie przez króla i Senat uchwał trydenckich zadecydowało o przyszłych losach Polski, która już zmierzała po drodze do państwa protestanckiego. Akcja Commendoniego uratowała jedność Polski z Rzymem i sprawiła, że Kościół katolicki odzyskał wkrótce swą dawną pozycję w państwie polsko-litewskim i mógł rozpocząć tzw. kontrreformację.

Parczew, przez blisko dwa wieki miejsce obrad polsko-litewskich i stacja królewska, zażywał profitów płynących z częstej obecności tu dworu królewskiego i magnatów polskich i litewskich. Dodatkowo obdarowywany licznymi przywilejami królewskimi rozwinął się w tym okresie szybko i znacząco. Michał Baliński w „Starożytnej Polsce” pisał, „że byt miasta był pomyślny”.

Leżący w czasach Władysława Jagiełły na północno-wschodnich krańcach woj. sandomierskiego Parczew został też uhonorowany rangą siedziby powiatu ziemskiego. Po raz pierwszy roki ziemskie w Parczewie wzmiankowano w 1416 roku. Obszar powiatu stanowił jedną z największych i najbogatszych królewszczyzn w Polsce. W 1465 roku król Kazimierz Jagiellończyk włączył powiat parczewski do powiatu lubelskiego. W życiu gospodarczo-politycznym pojawiło się wówczas Starostwo Parczewskie. Podczas lustracji woj. lubelskiego w 1565 roku odnotowano w Starostwie Parczewskim 19 wsi. Starostwo istniało do 1802 roku, kiedy to zaborczy rząd austriacki zamienił jego ziemie na dobra rządowe. W kronikach przetrwały nazwiska 14 parczewskich starostów, w tym tak znanych magnatów staropolskich jak Jan Tęczyński - wojewoda sandomierski, Mikołaj Daniłowicz - podskarbi wielki koronny, Jan Karol Daniłowicz - podskarbi wielki koronny i marszałek Trybunału Koronnego w Lublinie, Roch Kossowski - ostatni podskarbi wielki koronny I Rzeczypospolitej (niestety targowiczanie).

W czasach zaboru austriackiego i rosyjskiego Parczew został sprowadzony do roli prowincjonalnego miasteczka, przypisanego raz do powiatowego Radzyna, innym razem do powiatowej Włodawy. Rozdzielono też teren dawnego powiatu - starostwa parczewskiego, między sąsiednie powiaty: radzyński i włodawski. W ten sposób zaborcy zniszczyli małą parczewską ojczyznę. Zastój i zacofanie cywilizacyjne były wyznacznikiem rządów zaborczych w XIX wieku. Pod koniec tego okresu Parczew stał się miastem żydowsko-polskim i stan ten utrzymał się aż do czasu okupacji hitlerowskiej.

Dwukrotnie, w czasie Powstania Listopadowego 1831 i Styczniowego 1863 roku, mieszkańcy miasta i okolic wzięli czynny udział w walkach z rosyjskim zaborcą. Pod Kolanem, Lipniakiem, Sosnowicą i Białką doszło w 1863 roku do bitew i potyczek powstańców. Po 1873 roku unicy mieszkańcy Parczewa i okolicznych wsi przeżyli gehennę przymusowego nawracania na prawosławie. Rosjanie doprowadzili do śmierci 4 unitów, wielu „opornych” wywieźli na Sybir, kilkudziesięciu ukarali więzieniem. Cała społeczność unicka poniosła liczne ciężary ekonomiczne swojego oporu. Jedyne jaśniejszym momentem w życiu miasta i powiatu w XIX wieku była budowa przez Rosjan w 1893 roku linii kolejowej łączącej Lublin z Łukowem.



Królowie polscy z dynastii Jagiellonów przebywający w Parczewie, od lewej: Władysław Jagiełło, Kazimierz Jagiellończyk, Jan Olbracht, Aleksander I (oraz Zygmunt August – foto na stronie 25)

1386-1401 – prawdopodobny czas erekcji parafii w Parczewie. Wzniesiono wówczas na terenie wsi Stary Parczów drewniany kościółek pw. św. Leonarda, przy trakcie do Kocka.

6.07.1401 – król Władysław Jagiełło przywilejem donacyjnym wydanym w oktawę święta Piotra i Pawła uposażył parafię w Parczewie. W dokumencie mówi się o istniejącym już kościele: Jagiełło pisał: „...zapaleni gorliwością szczególnie pobożności pragnąc uprzędzić dzień ostateczny (sądu) uczynkami religijności kościołowi parafialnemu naszej fundacji w Parczewie... dajemy...”. Król przeznaczył kościołowi trzy łany ziemi, ogród, dziesięcinę, połowę młyna z jego dochodami, dziesiątą miarę miodu, połowę cła pobieranego w Parczewie oraz wyspę Ostrów (ob. Plebania Wola) na rzece Konotopie, oddaloną o 1 milę od Parczewa.

ok. 1470 – Jan Długosz pisze w swojej kronice o królewskim mieście Parczów „mającym kościół parafialny drewniany pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, którego własność do króla Polski należy”. Do parafii Parczew przynależą według Długosza miasto oraz cztery wsie: Siemień, Milanów, Miłków i Glinny Stok.

07.1564 – w Parczewie gościł nuncjusz papieski kard. Jan Franciszek Commendone, który przywiózł na sejm polsko-litewski uchwały Soboru Trydenckiego. Przyjęcie tych uchwał przez króla Zygmunta Augusta przesądziło los katolicyzmu w Polsce, a miasto Parczew zapisało się tym samym na trwałe w kartach historii Kościoła rzymsko-katolickiego w Polsce.

1566 w wielkim pożarze miasta uległ zniszczeniu drewniany kościół parafialny pw. Wniebowzięcia MB. Zgorzał wówczas także dwór królewski. Po pożarze król Zygmunt August ofiarował plac po zamku pod budowę nowego kościoła parafialnego (kolegiaty).

ok. 1570-1575 – staraniem proboszcza ks. Jana Andrzejewskiego wzniesiono nowy kościół parafialny pod zmienionym tytułem św. Jana Chrzciciela (drewniany, kryty gontem), w nowym miejscu na gruncie Królewskiego Dworu.

1649 – Kozacy Chmielnickiego palą oba kościoły: parafialny pw. św. Jana Chrzciciela i pw. Wniebowzięcia Matki Boskiej. W zniszczonym mieście ocalał tylko kościół pw. Ducha Św. w którym odtąd odbywały się nabożeństwa katolickie.

1748 – według wizytacji z tegoż roku do parafii Parczew należały: miasto Parczew i wsie: Przewłoka, Chmielów, Bednarzówka, Dębowa Kłoda, Uhnin, Białka, Wierzbówka, Jasionka, Kostry, Milanów, Glinny Stok, Brudno, Siemień, Wola Tulnicka, Buradów, Gródek, Laski, Sowin, Stępków, Plebania Wola, Cichostów.

1764 – według ksiąg metrykalnych i zgonów do parafii Parczew należały – oprócz miejscowości wymienionych w wizytacji z 1748 roku także wsie: Koczergi, Laski, Miłków, Tulniki, Żminne, Jezioro.

1790 – do rzymsko-katolickiej diecezji chełmskiej przyłączono 7 dekanatów z diecezji krakowskiej, w tym dekanat parczewski z sufragantu lubelskiego. W skład dekanatu wchodziły parafie: Biskupice, Bystrzyca, Czemierniki, Dys, Kijany, Łuszczów (filia), Krasienin, Kamionka, Lubartów, Firlej (filia), Łańcuchów, Łęczna, Melgiew, Ostrów, Parczew, Puchaczów, Rudno i Serniki.

19.10.1807 – oficjalny kres istnienia diecezji chełmskiej i utworzenie diecezji lubelskiej z określeniem jej granic. Dekanat parczewski wchodził w skład oficjalu generalnego Lublin.

KRONIKA KOŚCIOŁA PARCZEWSKIEGO

1819 – biskup podlaski Feliks Lewiński dzieli nową diecezję podlaską na 11 dekanatów, w tym dekanat parczewski z parafiami: Opole, Orchówek, Ostrów, Parczew, Sławatycze, Sosnowica, Uhrusk, Wereszczyn, Wisznice, Włodawa oraz klasztorami i kościołami: Augustianów w Orchówku i Paulinów we Włodawie.

1867 – rozebrano kościół szpitalny pw. Ducha Św. Materiał, uzyskany z rozbiórki, został sprzedany.

– po skasowaniu diecezji podlaskiej władze carskie zlikwidowały dekanat parczewski. Parafię Parczew włączono do dekanatu Włodawa (w gronie parafii: Opole, Ostrów, Sosnowica, Uhrusk, Wereszczyn, Wisznice, Włodawa, Orchówek) w diecezji lubelskiej.

1905 – proboszcz ks. Stanisław Wierzejski rozpoczął budowę murowanego kościoła parafialnego wg projektu budowniczego powiatu bialskiego Władysława Wołodźko. Komitetowi budowy przewodniczył książę Władysław Czetwertyński z Milanowa.

1913 – zakończenie budowy neogotyckiego kościoła parafialnego. Po 12 grudnia 1913 roku odprawiono w świątyni pw. Jana Chrzciciela pierwszą Mszę Św.

20.05.1919 – biskup podlaski Henryk Przeździecki konsekruje nowy kościół parafial-

ny pw. św. Jana Chrzciciela, z ołtarzem wielkim, w którym złożono relikwie św. Agnieszki Męczenniczki i św. Konstantyna Męczennika. Zarazem przywrócono dekanat parczewski w reaktywowanej diecezji podlaskiej. Skupiał on parafie: Opole, Ostrów, Parczew, Sosnowica, Wisznice oraz kaplice Brzeźnica Bych., Brzeźnica Książęca, Gęś, Jabłoń, Kolano.

1964 – uroczyste obchody w Parczewie 400-setnej rocznicy przekazania królowi Zygmuntovi Augustowi uchwał Soboru Trydenckiego z udziałem prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego i Episkopatu. W uroczystościach uczestniczył metropolita krakowski kardynał Karol Wojtyła, późniejszy papież Jan Paweł II.

15.08.1968 – na mocy dekretu ks. bp. Ignacego Świrskiego zidentyfikowany przez ks. kan. Czesława Nowickiego obraz „Matki Boskiej z Gruszką” zajmuje miejsce w ołtarzu wielkim w kościele pw. św. Jana Chrzciciela. Świątynia otrzymuje tytuł Sanktuarium Maryjnego.

26.04.1989 – bulla Papieża Jana Pawła II o nadaniu kościołowi parczewskiemu tytułu Bazyliki Mniejszej.

24.06.1990 – uroczystość nadania tytułu Bazyliki Mniejszej kościołowi parczewskiemu z udziałem Prymasa Polski kard. Józefa Glempa.

10.06.1999 – podczas wizyty apostołskiej w Siedlcach Papież Jan Paweł II poświęcił kamień węgielny pod budowę kościoła nowej parafii parczewskiej pw. Opatrzności Bożej, obejmującej południowo-zachodnią część Parczewa.

31.05.2000 – poświęcenie kaplicy pw. Opatrzności Bożej przez biskupa siedleckiego Jana Wiktora Nowaka. Nowy kościół powstaje w pobliżu Szkoły Podstawowej nr 3, między ul. Polną i Kolejową. Proboszczem drugiej parczewskiej parafii został ks. Andrzej Biernat. Parafia ta liczy ok. 6 tys. wiernych.

3.12.2000 – w wyniku wypadku w Zbuczynie Poduchownym umiera w siedleckim szpitalu ks. infułat Mieczysław Marczuk (w wieku 69 lat, w 44 roku kapłaństwa), jadący do Siedlec na uroczystość wręczenia nagrody im. Ludomira Benedyktowicza.

22.12.2000 – nowym, 38 proboszczem parafii Parczew (licząc od pierwszego znanego Piotra z lat 1429-35), został ks. prałat Tadeusz Lewczuk, dotychczasowy proboszcz parafii pw. św. Trójcy w Janowie Podlaskim, dziekan dekanatu janowskiego.

06.05.2001 – koronacja obrazu Matki Bożej Parczewskiej Królowej Rodzin („Matka Boska z Gruszką”) przez Prymasa Polski Kardynała Józefa Glempa.

Bazylika Mniejsza w Parczewie



Kościół pochwała, że lud wierny słusznie czci i w ogóle wzywa Świętych, ponieważ oni zażywając niebieskich radości, przez Boga są powołani. Z tej to przyczyny Czcigodny Brat Jan Mazur, Biskup Siedlecki czyli Podlaski, pismem z dnia 11 października 1988 roku, zaniósł usilną prośbę w imieniu swoim i wiernych, aby ta zacna budowla pod wezwaniem Św. Jana Chrzciciela, która znajduje się w mieście nazywanym przez Polaków Parczewem, położona w tej samej diecezji, została uczczona tytułem Bazyliki Mniejszej. My zaiste, z powodu odbieranej czci, które tym przyozdobieniem będzie potwierdzona, chętnie przychylamy się do prośb Czcigodnego Brata. Przeto uznając to, co Kongregacja Kultu Bożego postanowiła na mocy udzielonych przez Nas pełnomocnictw i stanowi w tej sprawie, Naszą Apostolską Władzę zarządzamy świątynię parafialną, o której wyżej wzmianka, pod wezwaniem Św. Jana Chrzciciela wpisać do liczby Bazylik Mniejszych. I równocześnie obdarzamy przywilejami tej godności przynależnymi, o ile spełnione jest to, co przepisuje Dekret o Tytule Bazyliki Mniejszej z dnia 6 czerwca 1968 roku wydany, niezależnie od czegokolwiek przeciwnego. Wreszcie żywimy głębokie przekonanie, że to przyczyni się do rozkwitu życia religijnego i stanie się pomocą dla ludzi tam mieszkających i w okolicy. Zresztą spodziewamy się, że nadanie tej godności wielce pobudzi serce wiernych do ubiegania się i osiągania rzeczy doskonałych. Dan w Rzymie, u Świętego Piotra, pod pieczęcią Rybaka, dnia 24 kwietnia roku 1989, jedenastego Naszego Pontyfikatu.

Jan Paweł II Papież

Dzieje obrazu „Matki Boskiej z Gruszką”

(ustalone przez ks. dr Czesława Nowickiego)

26.06.1828 – pierwsza w źródłach wiadomość o obrazie - ks. Józef Kurmanowicz, proboszcz unicki w Parczewie, pisze do Konsystorza Chełmskiego o nieszczęśliwym pożarze drewnianej cerkwi greko-katolickiej w dniu 20-06-1828 r.: „*Obraz Matki Boskiej słynący łaskami wyratowany będąc, przeniesiony został do Fary*” i tu pozostał pod zarządem ks. kanonika Grochowskiego, proboszcza rzymsko-katolickiej parafii w Parczewie.

07.1828 – po otrzymaniu oficjalnego zezwolenia Kurii Podlaskiej na użytkowanie przez unitów kościoła pw. Ducha Św. proboszcz Kurmanowicz przenosi obraz „*Matki Boskiej z Gruszką*” do ołtarza głównego w tym kościele. Obraz pozostaje tu przez 34 lata. Na podstawie dokumentów Konsystorza Chełmskiego można opisać wygląd wielkiego ołtarza w kościele pw. Ducha Św. i samego obrazu Matki Boskiej. Obraz umieszczony w wielkim ołtarzu był roboty stolarskiej i snycerskiej: pomalowany blade-seledynowo, oprawiony w dwie ramy i zasuwany wyobrażeniem Świętego Leonarda. Osłaniany zasłonkami, miał dwie miedziane, pozłacane korony.

Św. Michał 1862 – w trakcie odpustu św. Michała w parafii unickiej poświęcono nową cerkiew parczewską i w uroczystej procesji z kościoła Ducha Św. wniesiono do nowej świątyni obraz „*Matki Boskiej z Gruszką*”.

04.1876 – pierwsze prawosławne nabożeństwo w cerkwi parczewskiej zamienionej przez carat – po likwidacji unickiej diecezji chełmskiej – na świątynię prawosławną. Obraz staje się teraz przedmiotem kultu prawosławnych.

1919 – ocalone z I wojny światowej obrazy cerkiewne, ogołoczone przez Niemców podczas okupacji 1915-1918 ze złocienia i srebra, potraktowane zostały jako prawosławne; przeniesiono je do kościoła parafialnego i tu umieszczono w specjalnej kaplicy pod jedną z wież kościelnych.

1923 – przeniesienie obrazu „*Matki Boskiej z Gruszką*” do wnętrza świątyni pw. św. Jana Chrzciciela - obraz otrzymał miejsce na ścianie, naprzeciw ołtarza Matki Boskiej Różańcowej.



ok. 1952 – proboszcz parafii parczewskiej ks. Franciszek Chwedoruk przewozi obraz „*Matki Boskiej z Gruszką*” do Kurii w Siedlcach. Tu ks. bp Ignacy Świrski poleca obraz poddać renowacji. Po odnowieniu obraz wraca do Parczewa i zostaje zawieszony na plebanii (w bibliotece ks. proboszcza).

15.08.1968 – na mocy dekretu bp. Ignacego Świrskiego, obraz Matki Bożej Parczewskiej („*z Gruszką*”) wrócił w uroczystość Wniebowzięcia Matki Bożej na swoje dawne miejsce – do ołtarza głównego parafialnej świątyni, by w nawiązaniu do tradycji ojców znów odbierać cześć publiczną. Odtąd kościół pw. św. Jana Chrzciciela w Parczewie stał się Sanktuarium Maryjnym, a 15 sierpnia, uroczystość Wniebowzięcia MB, dniem odpustowym w parafii parczewskiej.

06.05.2001 – uroczystość koronacji obrazu Matki Bożej Parczewskiej Królowej Rodzin („*z Gruszką*”) przez Prymasa Polski kard. Józefa Glempa.



Prymas Polski kard. Józef Glemp, biskup ordynariusz siedlecki Wiktor Nowak (z lewej strony) i ks. prałat Tadeusz Lewczuk – proboszcz parafii pw. Św. Jana Chrzciciela w Parczewie (z prawej strony) w trakcie koronacji obrazu Matki Bożej Parczewskiej Królowej Rodzin

6 maja 2001 roku kardynał Józef Glemp dokonał koronacji Cudownego Obrazu Matki Bożej Parczewskiej Królowej Rodzin. W kazaniu do 30-tysięcznej rzeszy wiernych powiedział m.in.:

– Na Parczew spadają nie tylko godności, ale także i obowiązki. A jest to miejsce niezwykle stosowne i tak ze względu na przeszłość, bo zostaje przez to podniesiona pamięć o tamtych wiekach, kiedy królowie i rycerstwo przyjeżdżało z Litwy do Krakowa, kiedy tutaj odpowiedzialni za Rzeczypospolitą senatorowie i posłowie zbierali się, aby tu obradować, tutaj przyjmowali uchwały Soboru Trydenckiego, ale także tutaj pokazali hart ducha w cierpieniu. Pamięć o chłostach, o torturach unitów pozostaje przecież ciągle żywa...



Parafia pw. Opatrzności Bożej



Tak będzie wyglądać świątynia pw. Opatrzności Bożej w Parczewie – projekt (wzorowany na koncepcji kościoła pw. Bożej Opatrzności w Warszawie z 1791 roku autorstwa J.Ch. Kamsetzera) przygotował inż. arch. M. Bałasz

Budowa nowego kościoła parafialnego w Parczewie trwa od sierpnia 2001 roku. Inwestycja ta w sposób szczególny związana jest z Janem Pawłem II. Po pierwsze świątynia została zaplanowana jako wotum z okazji wizyty apostolskiej Ojca Świętego w diecezji siedleckiej 10 czerwca 1999 roku. Po wtóre – nowy kościół budowany jest przy największej arterii komunikacyjnej Parczewa noszącej imię Jana Pawła II. Po trzecie – kamień węgielny pod budowę świątyni, przywieziony przez ks. infułata Mieczysława Marczuka (poprzedniego proboszcza parczewskiego) z jednej z bazylik w Rzymie, został poświęcony przez Papieża w Siedlcach 10 czerwca 1999 roku. I wreszcie po czwarte – parafia (druga z kolei w Parczewie) pw. Opatrzności Bożej, została erygowana przez ordynariusza diecezji siedleckiej bp. Jana Wiktora Nowaka w dniu 2 kwietnia 2000 roku – dokładnie pięć lat później, tego dnia, odszedł do Domu Ojca Papież-Polak Jan Paweł II.

26 sierpnia 2001 roku poświęcono plac pod budowę świątyni. Prace budowlane rozpoczęto 13 września 2001 roku. W dniu 9 czerwca 2002 roku miała miejsce uroczystość wmurowania kamienia węgielnego

pod budowę nowego kościoła. Ceremonii przewodniczył biskup Henryk Tomasik w asyście 30. kapłanów z diecezji siedleckiej i archidiecezji lubelskiej. Obecne były władze administracyjne powiatu parczewskiego i miasta Parczewa oraz licznie zgromadzeni wierni.



Ks. bp. Henryk Tomasik po modlitwie wmurowuje pojemnik z kamieniem węgielnym w ścianę po prawej stronie prezbiterium. Po zakończeniu budowy kościoła w tym miejscu zostanie umieszczona tablica informująca, że Ojciec Św. Jan Paweł II poświęcił kamień węgielny pod budowę tej świątyni.



*Bryła kościoła pw. Opatrzności Bożej
– stan z maja 2006 roku*



*Proboszcz parafii pw. Opatrzności Bożej
ks. Andrzej Biernat wmurowuje kamień
razem z kierownikiem budowy kościoła
Marianem Chwedorukiem*

Dekanat parczewski

Dekanat parczewski ma swój XVI-wieczny rodowód. Wg pierwszej znanej wizytacji kanonicznej parafii parczewskiej, przeprowadzonej w imieniu biskupa krakowskiego Filipa Podniewskiego w 1565 roku przez archidiacona lubelskiego Jakuba Monanusa, do dekanatu parczewskiego w archidiakonacie lubelskim diecezji krakowskiej należały wówczas parafie: Parczew, Ostrów, Kijany, Łęczna, Biskupice, Puchaczów, Michów, Baranów, Czemierniki, Kock, Lubartów, Krasienin i Bystrzyca.

W 1621 roku synod diecezji krakowskiej ustalił nowe granice dekanatu Parczew z parafiami: Baranów, Biskupice, Bystrzyca, Czemierniki, Kijany, Kock, Krasienin, Lubartów, Łęczna, Michów, Ostrów, Parczew i Puchaczów. Wg spisu ludności diecezji krakowskiej przeprowadzonego w 1787 roku dekanat parczewski obejmował następujące parafie: Baranów, Biskupice, Bystrzyca, Czemierniki, Dys, Fajstów, Firlej, Kamionka, Kijany, Krasienin, Lubartów, Łańcuchów, Łęczna, Ostrów, Mełgiew, Parczew, Piaski, Michów, Puchaczów, Rudno i Serniki.

W 1790 roku dekanat parczewski wszedł w skład rzymsko-katolickiej diecezji chełmskiej, a po jej likwidacji w 1807 roku – w skład oficjaliau generalnego Lublin w nowoutworzonej diecezji lubelskiej. Od 1819 roku dekanat parczewski wchodzi w skład diecezji podlaskiej z nowymi parafiami: Opole, Orchówek, Ostrów, Parczew, Sławatycze, Sosnowica, Uhrusk, Wereszczyn, Wisznice i Włodawa. W 1860 roku do dekanatu przyłączono parafię w Ostrówkach.

Po likwidacji diecezji podlaskiej przez władze carskie w 1867 roku dekanat parczewski został włączony do dekanatu Włodawa w diecezji lubelskiej. Dekanat parczewski przywrócono w 1919 roku w reaktywowanej diecezji podlaskiej, z którą związany jest do dziś. Po licznych zmianach granic dekanatu w następnych dekadach obecnie w jego skład wchodzi następujące parafie: Brzostówka, Dębowa Kłoda, Kodeniec, Kolano, Milanów, Ostrów Lubelski, Parczew pw. Św. Jana Chrzciciela, Parczew pw. Opatrzności Bożej, Rozkopaczew, Siemień, Sosnowica, Tyśmienica i Uścimów.



Dębowa Kłoda



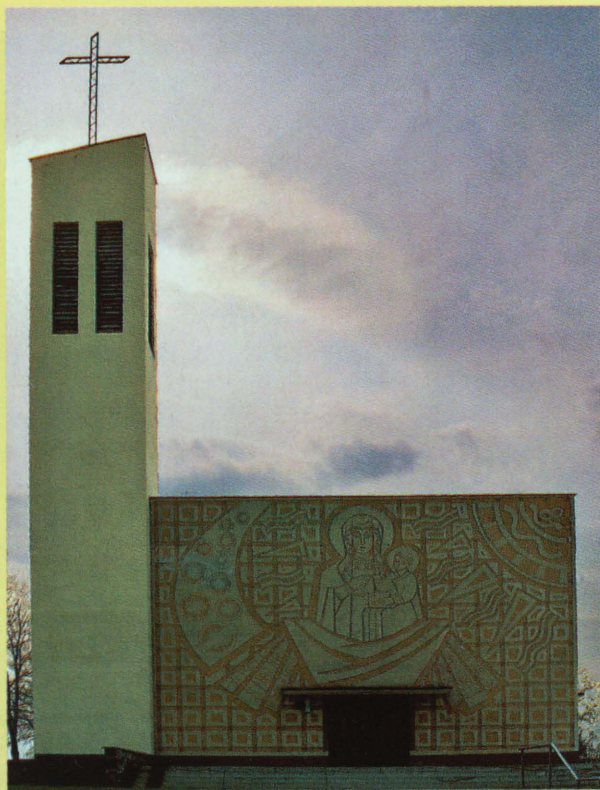
Kodeniec



Kolano



Milanów



Siemień



Sosnowica

Parczew 1564 r. - przyjęcie przez króla i Senat uchwał Soboru Trydenckiego

(...) Sejm koronny obradował w Parczewie od 24 czerwca do 12 sierpnia 1564 r. z udziałem 73 posłów w większości innowierców oraz 94 senatorów (arcybiskupów i biskupów wyznania rzymsko-katolickiego, wojewodów, kasztelanów, marszałków wielkiego i nadwornego, kanclerza, podkanclerza i podskarbiego koronnego). Marszałkiem sejmku był podkomorzy chełmski Mikołaj Siennicki, jeden z najgorliwszych innowierców.

Senat obradował albo razem z izbą poselską i królem, albo z samym królem. W Parczewie uchwały soborowe król przyjął w obecności senatorów. Na przyjęcie tych uchwał wpływał na króla kardynał Stanisław Hozjusz, jeden z przewodniczących Soboru, a bezpośrednio sprawił to Jan Franciszek Commendone, bp z Acyntu, nuncjusz papieski w Polsce.

7 sierpnia 1564 r. Commendone przybył ze swoim sekretarzem Gratianim dyliżansem do Parczewa. Aby nie dać czasu Uchańskiemu i heretykom związać się przeciwko sobie, udał się do króla osobiście z zamiarem uzyskania natychmiast audiencji publicznej w Senacie. Król poprosił nuncjusza, by zaczekał w jego komnacie a sam poszedł do Senatu. Po pewnym czasie przysłał po Commendone dwóch senatorów. Wprowadzony na obrady Senatu nuncjusz wygłosił swą słynną mowę:

„... Jakie zaślepienie jest tych, którzy ustalają zasady religii według własnego uznania - mówił Commendone - którzy ustalają sobie kult czci Boga i swoją sprawiedliwość, którzy odważają się reformować, interpretować i przewracać przykazania, prawa moralności chrześcijańskiej, które Bóg objawił Swemu Kościołowi i przez ludzi Bożych nas oświecił przez Pismo św. Heretycy przyjęli tę niesprawiedliwość, do której wstyd się przyznać. Odrzucili posłuszeństwo prawowitym następcom św. Piotra, którego Jezus Chrystus prosił, aby wiara jego nie ustępowała i aby swoich braci umacniał. Oni doprowadzają do rewolty i ruiny prowincji przez ich podstępny i gwałty. Oni wybierają sobie przełożonego swojej sekty, ustanawiają i zakładają nowe biskupstwa w Genewie czy w Witembergii. Ten naród nie słucha niczego, tylko swoich namiętności, chce żyć bez praw, a przykrywa się Pismem Św. (...)

Czyż Kalwin, Luter i im podobni są jedynymi, którzy odkryli prawdę? Czyż to oni są, których Bóg posłał do wyjaśnienia prawa i Jego woli? Czyż, gdyby ci cudowni ludzie nie narodzili się, to cały rodzaj ludzki skazany byłby na ciemności wieczne błędu?

Nowi doktorowie używają sztuczek, aby zatrzymać sympatię ludu. Oni nie chcą słyszeć o pokoju... Oni są tymi, co siebie podzieliły i je utrzymują. Oni chcą, aby Kościół, który jest zbawiony przez Krew i śmierć Jezusa Chrystusa, i który jest założony nie przez rady ludzkie, lecz przez mądrość Boga Samego, aby był prowadzony bez sternika, gromadzony bez przywódcy, ciałem bez duszy, to, co byłoby zgubne dla Boga i niebezpieczne dla ludzi...”.



Jan Franciszek Commendone

Następnie Commendone przedstawił zaburzenia wielu państw, i bezwład, jaki widział sam podczas ostatniej podróży na Zachodzie. Odmalował żywo rewolty, wrzenia, morderstwa, płądrowanie, świętokradztwa, gwałty na kapłanach, ruiny świątyń, ołtarzy, wojny domowe i rewolucje zagraniczne. To samo spadnie na Polskę. Porównał dawny spokój w Królestwie, jego religię, jedność serdeczną z niepokojem i podziałem obecnym. Zagrzewał do ratowania honoru narodu polskiego i chwały swoich przodków, do

przyjęcia świętych dekretów Soboru Trydenckiego. Na te słowa przedstawił Księgę królowi.

Przemawiał z taką powagą, z takim zapalem, z taką skutecznością, że nie tylko poruszył Senat i poszczególnych starych senatorów, którzy pamiętali czasy spokojne Królestwa bez narodowych zamieszek, ale nawet zdumiał heretyków. Sekretarz Commendoniego Gratiani zapewnia, że widział w zgromadzeniu wiele osób, którzy płakali.

Kiedy Commandone, chciał opuścić Senat, król go zatrzymał i rzekł uśmiechnięty: „Znacie nasz język tak mało, że możemy wypowiadać nasze zdania wobec was tak swobodnie, jak gdybyście byli na zewnątrz”. Dyskusję rozpoczął arcybiskup gnieźnieński Uchański, pochwalił bardzo szeroko zapal papieża i mądrość ojców soboru, ale oświadczył, że co do przyjęcia tej Księgi bez zaciągnięcia zdania Rady (tj. króla i senatu - przyp. red.) nie może się wypowiedzieć.

Podniósł się duży pomruk wśród biskupów i katolików przeciwko temu zdaniu. Król bez wysłuchania innych, ponieważ wystarczająco zrozumiał z tego pomruku, rzekł:

„Nuncjusz mówił z takim ładem, z takim rozsądkiem i z taką siłą, że przekonał swoim rozumowaniem, chociaż nie był pewny, że otrzyma dziś posłuchanie. Można wierzyć, że ten wywód, mowa jego, była natchniona przez Boga i dlatego on - król obowiązany jest przyjąć dekrety soboru i być posłusznym wszystkim zarządzeniom”.

Zastępca kanclerza, według zwyczaju, przekazał odpowiedź króla Commendoniemu. Nuncjusz oddając wielką pochwałę królowi i Senatowi wyszedł z sali bardzo zadowolony.

Od przyjęcia przez króla uchwał soboru trydenckiego w dużej mierze zależały losy katolicyzmu w Polsce. Duchowieństwo polskie przyjęło te uchwały na synodzie prowincjonalnym w Piotrkowie w 1577 r.

Fragment pracy ks. Piotra Aleksandrowicza - Parczew. Historia parafii, 1964, maszynopis.

Co wydarzyło się w Trydencie?

Fragmenty referatu wygłoszonego przez bpa Walentego Wójcika 6 grudnia 1964 r., na akademii zorganizowanej przez Towarzystwo Naukowe KUL w Lublinie, dla uczczenia 400 rocznicy przyjęcia uchwał Soboru Trydenckiego przez króla Zygmunta Augusta na sejmie w Parczewie.

(...) Sobór wydał na 10 sesjach dekry de reformatione. Zawierają one w 155 rozdziałach ustawy regulujące szereg istotnych problemów prawnych. (...) Ograniczymy się do omówienia niektórych:

- **Obowiązek rezydencji biskupów przy swych kościołach katedralnych i innych beneficjów w miejscu pracy duszpasterskiej** słusznie nazwał Hubert Jedin kamieniem węgielnym reformy Kościoła. W średniowieczu wytworzyła się praktyka, że duchownym pracującym w urzędach papieskich, w kuriach i w katedrach biskupich oraz na dworach monarszych nadawano jako uposażenie stanowiska kościelne. Do duszpasterstwa angażowali sobie oni zastępców-wikariuszy. Sami pracowali gdzie indziej, czerpiąc tylko dochody z beneficjum kościelnego (...). Sobór skierował duchownych do życia apostołskiego i do duszpasterstwa.
- **Dziełem Soboru Trydenckiego są seminaria duchowne.** Chociaż od XII w. kandydaci do święceń kapłańskich w niektórych diecezjach uczęszczali na uniwersytety, to jednak ogół kleryków poprzestawał na nauce w szkołach katedralnych. Nie otrzymywali oni potrzebnego wykształcenia. (...) Dekret soborowy Cum adolescentium aetas, ogłoszony w listopadzie 1563 r. nałożył na wszystkich biskupów obowiązek zakładania seminariów duchownych.
- Do reform trydenckich o znaczeniu kluczowym trzeba zaliczyć **wprowadzenie obowiązkowej formy prawnej zawierania małżeństw.** (...) Po długiej debacie przyjęto w dniu 11 XI 1563 r. dekret zaczynający się od słów Tametsi dubitandum non est, w którym wprowadzona została obowiązkowa forma prawna zawierania małżeństw. Postanowiono, że tylko wtedy powstaje nierozwiązalny węzeł małżeński, gdy dwoje ludzi nie mających przeszkód zrywających, wyrazi zgodę na zawarcie związku wobec własnego proboszcza czy ordynariusza, albo kapłana upoważnionego przez jednego z nich oraz 2 lub 3 świadków obecnych równocześnie. Wszelkie inne związki ogłoszono za nieważne.

W łączności z tym wprowadził sobór, na wniosek Bartłomieja de Martyribus, księgi zaślubionych. Konsekwentnie ujawniła się potrzeba ksiąg ochrzczonych i zmarłych. (...)

- Istotne znaczenie dla odnowy Kościoła miała także **reforma prawa zakonnego**, dokonana głównie na sesji XXV. W średniowieczu zakonnicy dzięki swym nadmiernym przywilejom powodowali nieraz zadrżnienia z duchowieństwem diecezjalnym i utrudniali pracę kościelną. (...) Na Soborze Trydenckim poddano klasztorowi władzy biskupów jako delegatów apostołskich, znosząc lub ograniczając szerokie przywileje egzempcyjne. W sprawach dotyczących wiernych świeckich tj. kazań, spowiedzi, zachowania świąt itp. zostali zakonnicy uzależnieni w zupełności od miejscowych ordynariuszy. (...)
- W dziejach organizacji Kurii Rzymskiej stanowiło epokę utworzenie w 1542 r. pierwszej **kongregacji**, czyli stałego urzędu kolegiałnego, złożonego z grupy kardynałów, w celu załatwiania spraw kościelnych w najwyższej instancji. (...)
- Sobór przeprowadził też **windykację praw biskupa w diecezji**, nawiązując do stylu Kościoła pierwotnego i nie umniejszając przy tym uprawnień papieskich. Reformy tej dokonano przez rozszerzenie praw i obowiązków biskupa na terenie diecezji. To, co było przedtem zastrzeżone Stolicy Apostolskiej zostało udzielone biskupom na mocy delegatio a iure. (...) Władzę administracyjną biskupów rozszerzono przez nakaz nadzoru nad całością prac w diecezji. (...) Cała działalność biskupa nastawiona została przez Tridentinum na duszpasterstwo. (...)
- Pius IV wezwał cesarza, królów, republiki i książąt katolickich do przyjęcia uchwał soborowych. Chodziło o nadanie nowym ustawom kościelnym, zgodnie z ówczesnymi pojęciami, **charakteru praw państwowych** i ułatwienie ich realizacji przez czynniki świeckie.
- Stolica Apostolska nie tylko uzupełniała prace Tridentinum przez reformę kalenda-

rza, wydanie katechizmu, indeksu, martyrologium, mszału, brewiarza i tekstu Pisma Św. według tłumaczenia Wulgaty, ale również przez **działalność Kongregacji Soboru** kontynuowała trydenckie dzieło odnowy. Trzeba było przebudować całe ustawodawstwo zgodnie z zasadami reformy. (...)

Kościół posługując się prawem udoskonalonym według zasad trydenckich zdołał wyjść poza defensywę do ofensywy prawno-twórczej i przekształcić się z kościoła zachodniego w organizację religijną o zasięgu światowym. Ewolucja ta stanowi o znaczeniu Tridentinum dla dziejów prawa kościelnego.

Cyt. za Bp. Walenty Wójcik - Znaczenie uchwał Soboru Trydenckiego dla historii prawa kanonicznego, w: Zeszyty Naukowe KUL, VIII (1965) nr 2(30)



Monstrancja klasycystyczna z 1788 r. fundacji Jana i Marianny Koczurów - jeden z najcenniejszych zabytków parczewskiego kościoła.

Zygmunt August do Ojca Świętego



Król Zygmunt August

Najjaśniejszy Ojcze! itd. Od czasu przybycia do mnie z rozkazem Waszej Świętobliwości przewielebnego w Chrystusie ojca Jana Franciszka Commendoniego, biskupa z Acyntu, nigdy nie dostrzegłem, aby albo obowiązkom swoim, albo powadze W. Św. uchybiał; owszem, całem postępowaniem

swojem dowodził zawsze i dobrych swoich ku mnie chęci i rzadkiej rozwagi i zręczności. Co lubo zawsze dostatecznie okazywał, szczególnie atoli wówczas, gdy pod obecność moją, na sejm walny parczewski do mnie przybył, dał to tak jasno widzieć, że nie tylko ode mnie, lecz i od całego mojego Senatu głośną cnót swoich pochwałę odniósł. Gdy albowiem księgę Soboru w imieniu W. Św. miał mi wręczyć, i tym końcem został przeze mnie do Senatu niespodziewanie prawnie wezwany, przemówił w taki sposób, że i nieszczęścia i wstrząśnięcia tych czasów najżywiej odmalował, i szczególniejszą W. Św. pieczę i troskliwość o moje królestwo, wśród tych zawichrzeń, wysławiał, i na koniec mnie z całym moim Senatem dzielnie imieniem W. Św. zagrzał do bacniejszego czuwania nad Rzeczpospolitą, której całość na wierze katolickiej zasadzoną być ukazał. Ta jego mowa wielu rozrzewniła i podobała się wszystkim. A przeto, jak nigdy, z łaski Boskiej, sercem od stolicy Św. oddalić się nie dałem, tak też i tę Księgę soboru od W. Św. mnie wręczoną z najczulszą wdzięcznością przyjąłem,

i nadal wszelkiej jedności i starania nie zaniedbam i dołożę, aby przepisy i ustawy tej księgi, nie tylko na tych kartkach, w których mi są podane, istniały, lecz aby po kościołach mego królestwa i w sercach naszego ludu jak najbujniej się krzewiły. Zatem siebie i królestwo moje opiece W. Św. usilnie polecam.

Dano na sejmie walnym w Parczewie d. 9 sierp. 1564 roku.



Arka Przymierza z ornatu utkanego przez Elżbietę - żonę Zygmunta Augusta, podarowanego kościołowi w Parczewie

Odpowiedź Piusa IV królowi polskiemu

Najmilszy w Chrystusie synu nasz! Pozdrowienia itd. Dowiaduję się z listu naszego majestatu, że księgę postanowień Soboru Trydenckiego od wielebnego brata biskupa z Acyntu, nuncjusza naszego, przy stosownej z okolicznością, własnej przezeń mowie otrzymałeś. Że dołożyć wszelkiego starania i usilności przyrzekasz, aby te postanowienia po kościołach twego królestwa zachowywano, i aby w sercach twego ludu jak najmocniej się krzewiły, te twoje chęci, prawdziwe króla chrześcijańskiego i katolickiego godne, arcy pochwalamy, i bynajmniej nie wątpimy, że stosownie do twojej mądrości i pobożności rzeczywiście to skuteczniejsz.

Niczym innym nie możesz więcej przyczynić się nie tylko do czci Boskiej i użytków kościołów, lecz nawet do całości twego królestwa. A przeto jak z obowiązku



Papież Pius IV

Gian Angelo de Medici urodził się w 1499 r. w Mediolanie. Od 1545 roku arcybiskup Ragusy, od 15 grudnia 1559 roku papież Pius IV. Zmarł 9 grudnia 1565 roku.

naszego, tak i z ojcowskiego tu tobie przywiązania majestat twój zachęcamy i prosimy, abyś nad zachowaniem i spełnieniem tych postanowień czuwał; co mamy nadzieję, że i inni królowie i książęta uczynią.

Cieszy nas, żeś się przekonał o dobrych chęciach naszego nuncjusza i że, dla cnót swoich, zjednał twoje względy i życzliwość. Zna on, iż nic nam przyjemniejszego uczynić nie może, jak gdyby wszelkie starania i usilność swoje łożyć będzie ku chwale twojego majestatu, ku pomyślności spraw twoich, ku całości i pokojowi twego królestwa, co najbardziej na zachowaniu katolickiej wiary zależy. Dan ze ś. Piotra d. 3 listopada 1564 r.

(„Listy Jana Fr. Commendoniego do Kardynała Karola Boromeusza”, Wilno 1852)

Parczewskie obchody 400-lecia Soboru Trydenckiego

Zbliżał się dzień jubileuszu 400-lecia Soboru Trydenckiego, a więc i przyjęcia jego uchwał w Parczewie. Ks. Franciszek Chwedoruk już na kilka lat wcześniej przepowiedział wielką uroczystość, na którą przybędzie Episkopat Polski. Zaszczyt urządzenia uroczystości jubileuszowej przypadł proboszczowi ks. Tadeuszowi Ryciakowi, który wywiązał się zeń należycie. W książce ogłoszeń już od niedzieli 28 maja 1964 r. powtarzają się instrukcje odnośnie bezpośrednich przygotowań, sprzątnięcia i dekorowania kościoła i otoczenia.

Ostatnie ogłoszenie podawało program:

- W niedzielę 14 czerwca 1964 roku Mszę św. o godz. 10.00 odprawi Ks. Arcybiskup Bolesław Kominek z Wrocławia.
- O godz. 12.00 powitanie Ks. Prymasa przed frontem kościoła.
- Sumę odprawi Ks. Bp Piotr Kałwa z Lublina, a kazanie wygłosi J. Em. Kard. Stefan Wyszyński, Prymas Polski.

Na uroczystości przybyli członkowie Episkopatu Polski:

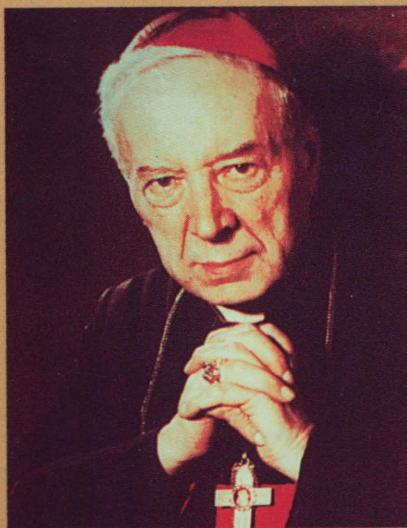
- J. Em. Ks. Prymas *Stefan Kardynał Wyszyński*
- J. E. Ks. Arcybiskup *Karol Wojtyła*
- Metropolita Krakowski
- J. E. Ks. Arcybiskup *Bolesław Kominek*
z Wrocławia
- J. E. Ks. Bp *Piotr Kałwa* - Ordynariusz z Lublina
- J. E. Ks. Bp *Czesław Falkowski*
- Ordynariusz z Łomży
- J. E. Ks. Bp *Franciszek Jopp*
- Ordynariusz z Opola
- J. E. Ks. Bp *Tomasz Wilczyński* - Ordynariusz z Olsztyna, rodak parczewski
- J. E. Ks. Bp *Jerzy Modzelewski*
- pomocniczy z Warszawy
- J. E. Ks. Bp *Aleksander Mościcki*
- pomocniczy z Łodzi
- J. E. Ks. Bp *Ignacy Jeż* - pomocniczy z Gorzowa
- Biskupi siedlecki: Ordynariusz *Ignacy Świrski* i pomocniczy *Wacław Skomorucha*.

Obecni byli również przedstawiciele KUL, kapituł i zakonów, licznie przybyli kapłani diecezjalni, a także z innych diecezji.

Homilię podczas uroczystości wygłosił Ks. Prymas Stefan Wyszyński. Kazanie zawierało kilka części:

- I. *Dzieło naprawy jedności Kościoła - Sobór Trydencki.*
- II. *Polska pierwsza przyjmuje uchwały Soboru Trydenckiego na Sejmie w Parczewie:*

„- Przed chwilą w świątyni parczewskiej złożyliśmy najśw. Ofiarę, nasze Maryjne - ponieważ Msza św. była o



Kard. Stefan Wyszyński

Matce Najświętszej - "Te Deum Narodu Polskiego", dziękczynienie Bogu za to, że przed czterystu laty tutaj na "Sejmie Parczewskim", została uratowana religijna jedność Narodu Polskiego i nasza jedność ze Stolicą Apostolską, Rzymskim, katolickim czyli Powszechnym i Apostolskim Kościołem... Miasto Parczew zostało przez "Sejm Parczewski" wstawione na cały świat, weszło do kodeksów, słowników, encyklopedii, do historii Kościoła Katolickiego w świecie i w naszej Ojczyźnie."

III. *Jedność wiary ratuje jedność Narodu w czasie zaborów:*

„- W małym Parczewie rzucono ziarenko pokoju i zgody, które dzięki wspaniałym mężom Bożym, po latach pracy nad przywróceniem jedności i pokoju religijnego sprawiło, że już w II i III pokoleniu wszystkie rody polskie wróciły do jedności Kościoła katolickiego. To, co się tutaj stało w ząbku, jak ziarno pszeniczne rzucone w rolę podlaską sprawiło, że zachowaliśmy jedność religijną i narodową. Dzisiaj dobrze wiemy, co to znaczy. Polska z powrotem stała się rzymsko-katolicką...

- *Staję przed ludem podlaskim. Wam i waszemu duchowieństwu nie trzeba o tym mówić, bo dalsie dowód, jak bronić waszej jedności ze Świętym Rzymskim Kościołem Katolickim... Dzisiaj my, biskupi polscy z waszym Arcypasterzem na czele, zabiegamy o to, aby Ojciec Święty wyniósł na ołtarze podlaskich męczenników w obronie wiary."*

IV. *Kościół Rzymsko-katolicki w Polsce - Kościołem Narodowym.*

V. *Dzisiaj jednoczymy lud w dziele Wielkiej Nowenny.*

VI. *Przywożę wam pozdrowienie Głowy Chrześcijaństwa.*

„- W tej chwili wam, wierne Podlasie, przynoszę od Papieża, ze Stolicy Świętej, do której wasi dziadowie wędrowali z nadzieją i ufnością, słowa uznania za waszą wiarę i wierność. Przynoszę wam słowa uznania dla waszego duchowieństwa, następców tych, którzy na Podlasiu męczeńsko cierpieli za wiarę...

- *Dzisiaj Papież przeze mnie przesyła tobie, Ludu Podlasia, braterski pocatunek pokoju i błogostawieństwa."*

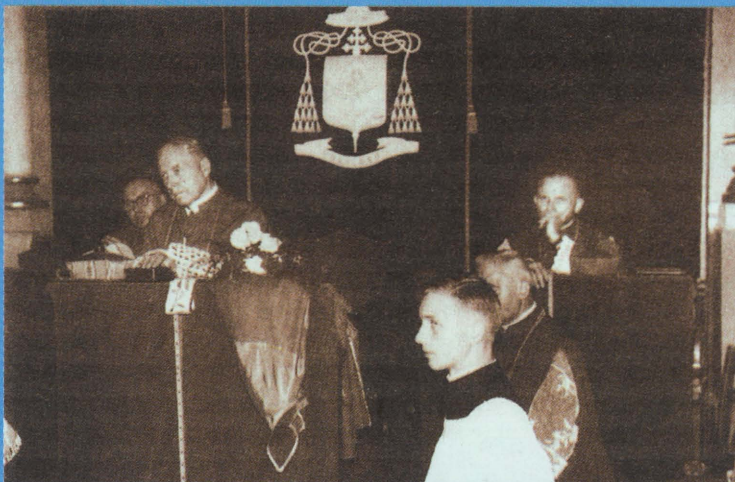
Ks. Stanisław Byczyński
- „Z kroniki parafialnej”

Karol Wojtyła w Parczewie

Wśród obecnych w kościele parczewskim na jubileuszu 400-lecia przyjęcia przez króla Zygmunta Augusta dekretów Soboru Trydenckiego była liczna delegacja Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego z ks. prof. Wincentym Granatem – dziekanem Wydziału Teologicznego KUL. Uniwersytet reprezentował też jego profesor – arcybiskup Karol Wojtyła, metropolita krakowski. Nikt wówczas nie przypuszczał, że po upływie dokładnie 14. lat zostanie On 264. (265.?) następcą św. Piotra, papieżem Janem Pawłem II.

W dwudziestą rocznicę pobytu Karola Wojtyły w Parczewie umieszczono w parafialnej świątyni pw. św. Jana Chrzciciela pamiątkową tablicę wykonaną ze spiżu, na której w płaskorzeźbie przedstawiono papieża Jana Pawła II w stroju biskupim, z krzyżem-pastorałem w lewej ręce i z prawą ręką uniesioną do góry, w tak dobrze znanym całemu światu geście pozdrowienia. Pod sylwetką Karola Wojtyły umieszczono napis o treści:

**DNIA 13 KWIETNIA 1964 R.
W CZTERECHSETNĄ
ROZCHNICĘ PRZYJĘCIA
UCHWAŁ
SOBORU TRYDENCKIEGO
W TYM KOŚCIELE
ODPRAWIAŁ MSZĘ ŚW. I WRAZ
Z LUDEM BOŻYM MODLIŁ SIĘ
ARCYBISKUP KAROL WOJTYŁA
OBECNY PAPIEŻ JAN PAWEŁ II**



Prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński i arcybiskup Karol Wojtyła podczas uroczystości w Parczewie 14 czerwca 1964 r.

źródło: „Kardynał Wojtyła na Męczeńskim Podlasiu”, Siedlce 1999 r.



Arcybiskup Karol Wojtyła wśród biskupów i duchownych przybyłych na uroczystości parczewskie.

Na Męczeńskim Podlasiu Karol Wojtyła gościł siedmiokrotnie. Trzykrotnie odwiedził Siedlce – stolicę diecezji podlaskiej (podczas obchodów tysiąclecia chrztu Polski w 1966 r., następnie podczas obchodów 150-lecia diecezji podlaskiej w 1968 r. i w 1999 roku w trakcie VII pielgrzymki do kraju. Przed wyborem na papieża bp. Karol Wojtyła był też dwukrotnie w Kodniu oraz po jednym razie w Leśnej Podlaskiej i Parczewie.

Kościół pw. Św. Jana Chrzciciela – w tej parczewskiej świątyni modlił się w 1964 roku Karol Wojtyła. Zbudowano ją w latach 1905-1913 w stylu neogotyckim. Ma ona 50 m długości, 28 m szerokości i 20 m wysokości. Szerokość nawy głównej wynosi 10 m, a naw bocznych – po 5 m. Wieże mają 64 m wysokości. Kościół składa się z prezbiterium, trzech naw, zakrystii, skarbcza i dwóch bocznych kaplic. Świątynia parafialna może jednorazowo pomieścić około 5 tys. wiernych. Pierwszą Mszę św. odprawiono w niej po 13 grudnia 1913 roku. Uroczystego poświęcenia kościoła dokonał wówczas ks. prałat Ludwik Kwiek z delegacji biskupa Franciszka Jaczewskiego, ordynariusza diecezji lubelskiej.



Postać Jana Pawła II na płaskorzeźbie w kościele parczewskim.



Do najcenniejszych zabytków ruchomych będących własnością kościoła należą: ornat wyszywany przez Elżbietę Rakuszanek – żonę Zygmunta Augusta (XVI wiek) oraz monstrancja z datą „3 julli 1788 roku”, wysoka na 20 cali, z połączonymi promieniami. Ozdobą kościoła są też witraże. Obok kościoła wznosi się drewniana dzwonnica – najstarszy zabytek Parczewa – wzniesiona na początku XVII wieku.

Ojciec Święty Jan Paweł II nie zapomniał o swoim pobycie w Parczewie. 24 kwietnia 1989 roku podpisał breve apostolskie podnoszące kościół parafialny pw. św. Jana Chrzciciela w Parczewie do godności Bayliki Mniejszej. A w 2001 roku Jan Paweł II podpisał dekret wyrażający zgodę na ukoronowanie papieskim koronami obrazu Matki Bożej „z Gruszką” – Madonny Parczewskiej.

Wnętrze Bazyliki w Parczewie

Parczewiacy z Ojcem Świętym



Marianna i Henryk Danilkiewiczowie witają się z Ojcem Świętym

I Pielgrzymka parczewska

W listopadzie 1984 roku proboszcz parczewski ks. Mieczysław Marczuk zorganizował pierwszą pielgrzymkę z parafii pw. św. Jana Chrzciciela do Watykanu.

– *Leciliśmy samolotem do Rzymu – wspomina Marianna Danilkiewicz, wówczas pracownik banku. Pojechałam z mężem Henrykiem, pamiętam że byli też państwo Anna i Tadeusz Szczepaniakowie, Felicja Drozd, Irena Lipka – żona organisty parczewskiego, Leokadia Zakrzewska – księgowa w warsztatach szkoły zawodowej, gospodyni księdza Chomicza, kilku księży, w tym z Kolana i Jabłonia. W Rzymie mieszkaliśmy przez tydzień u sióstr polskich. Codziennie rano udawaliśmy się na mszę do kaplicy MB Częstochowskiej w podziemiach Bazyliki św. Piotra. W środę byliśmy na audiencji generalnej na placu św. Piotra, a później na audiencji prywatnej w Sali Klementyńskiej. Na jej końcu stał przy swoim tronie Jan Paweł II. Parami podchodziliśmy do Papieża, trzeba było przejść środkiem przez całą długość sali. Ojciec Święty ujął na powitanie moją głowę w swoje ręce i zapytał czy jesteśmy małżeństwem. Tak – odpowiedziałam i szybko dodałam, że jestem taka szczęśliwa ze spotkania z następcą Piotra. Ogarnęło mnie tak wielkie wzruszenie, że nie wiedziałam co jeszcze powiedzieć. Ktoś nam robił zdjęcia, Papież nas pobłogosławił, i wręczył na pamiątkę małą książeczkę pt. „Wędrówka do miejsc świętych”. Zdjęcia z Ojcem Świętym rozdałam dzieciom na pamiątkę, dwóm córkom i synowi. Sobie zostawiłam jedno foto. Wisi na ścianie i przypomina mi jeden z najszcześniejszych dni w moim życiu – spotkanie z naszym Papieżem.*



Pamiętam Parczew...

- Był kwiecień 1989 roku. Ks. Wiesław Proniewicz, pochodzący z Parczewa, którego siostra do dziś mieszka w naszym mieście, zorganizował pielgrzymkę do Watykanu. W autokarze było nas, parczewiaków, około 20. Najważniejszym punktem programu była audiencja u Ojca Świętego. Weszliśmy do olbrzymiej Sali Klementyńskiej. Czekaliśmy dość długo, w międzyczasie rozmawialiśmy z ówczesnym biskupem i sekretarzem Jana Pawła II – ks. Stanisławem Dziwiszem. Pytamy, czy będzie okazja na bezpośrednią rozmowę z naszym papieżem, na zrobienie sobie z nim zdjęcia.

- Z Ojcem Świętym nigdy nic niewiadomo - odpowiedział ks. Dziwisz i radził, by utworzyć półkole, jak tylko papież do nas podejdzie. Ale też prosił, żeby nie dotykać szat papieża, nie szarpać tkaniny, żeby nie śpiewać, a wogóle to oszczędzać Ojca Świętego!

Wszedł Jan Paweł II. Natychmiast utworzyły się owe półkola pielgrzymów, ułatwiające fotografom zrobienie nam zdjęć z papieżem. Starłem się znaleźć w centrum półkola, by stanąć jak najbliżej papieża. Udało się, Ojciec Święty stanął w środku naszego półkola, byłem bardzo blisko Niego. Miałem wielką ochotę dotknąć jego szaty, wbrew temu co mówił ks. Dziwisz. Moja żona w tym czasie bardzo chorowała i chciałem poprosić papieża o błogosławieństwo dla niej. Ostatecznie powstrzymałem się, czego do dzisiaj żałuję. Ale klęcząc obok papieża zdobyłem się na takie oto słowa:

- Jesteśmy z Parczewa, gdzie Ojciec Święty był jako biskup krakowski w 1964 roku, w rocznicę przyjęcia uchwał Soboru Trydenckiego. W naszym kościele jest tabliczka wskazująca, gdzie Ojciec Święty wówczas siedział. ...Jestem absolwentem KUL z czasu, gdy rektorem był ks. Słomkowski.

Ojciec Święty odpowiedział: - *Pamiętam Parczew i ten zjazd biskupów. ...A rektor Słomkowski to stare dzieje...*

Spotkanie z papieżem w naszym półkolu trwało około 5 minut. Jan Paweł II odszedł od nas do następnego półkola. A my długo jeszcze wspominaliśmy spotkanie z Człowiekiem, od którego bił ten niepojęty blask duchowy - wspomina mecenas Mieczysław Bielski, adwokat i regionalista, jedna z najbardziej znanych osobowości Parczewa.



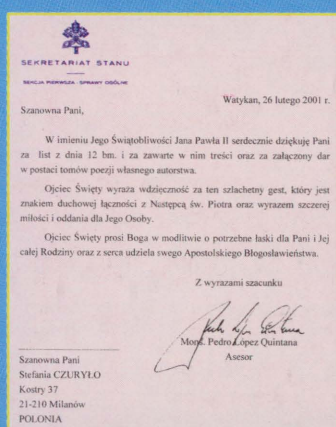
Ojciec Święty Jan Paweł II wśród parczewiaków. Z prawej strony Papieża mec. Mieczysław Bielski. Zdjęcie w prawym rogu – mec. Bielski klęczy w trakcie rozmowy z Ojcem Świętym



W dowód pamięci i uznania dokonań Ojca Świętego dla Polski i dla świata Rada Miasta Parczewa podjęła w 1990 roku uchwałę o nadaniu nowozbudowanej arterii komunikacyjnej miasta imienia Jana Pawła II.



Stefania Czuryło, mieszkanka Kostr koło Milanowa, zadebiutowała w poezji w 1997 roku. Wydała dotychczas pięć tomików swoich utworów. Cztery pierwsze przesłała w darze Ojcu Świętemu. W podzięcie otrzymała zamieszczony wyżej list.



Apolinary Nosalski

Pieśń o Janie Pawle II

*Z Krakowa Go powołał Bóg
Na wzgórze watykańskie
I dał Mu siłę, aby mógł
Prostować ścieżki Pańskie.*

*I pośród burz przemierza świat,
Nawiedza kraje, kontynenty,
Boży apostoł, a nasz brat
Jan Paweł Drugi, Ojciec Święty.*

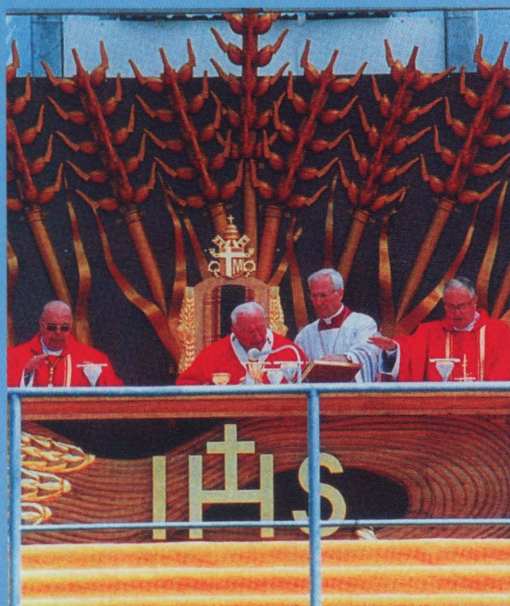
*Ref: Będziemy kroczyć drogą
Przez niego nam wskazaną
I te najprostsze prawdy
Na zawsze w sercach nam zostaną:
Prawdziwym być człowiekiem,
To kochać swoich bliźnich;
Prawdziwym być Polakiem,
To służyć Bogu i Ojczyźnie*

*On w nowy wiek wprowadził nas
I w nowe tysiąclecie,
By chwały Bożej święty blask
Rozjaśnił mrok na świecie.*

*Ponosi nieustanny trud,
Gdy wokół świat od zła ciemnieje,
Aby ocalić ludzki ród
Przez wiarę, miłość i nadzieję.*

Ref: Będziemy kroczyć drogą...

Siedlce, 15 czerwca 1999



fot. Krzysztof Mioduszewski („I oto przybyłeś”, Siedlce 2000 r.)

Parczewiacy podczas Mszy Św. w Siedlcach, celebrowanej przez Ojca Świętego.



Pożegnanie



Epitafium ku czci Jana Pawła II Wielkiego

Nadzieja nie umierała do końca.

Zegar wieczności nieubłaganie odmierzał czas.

21,31 , 21,32 , 21,33 ... 21,37

Świat wstrzymał oddech.

Po najdalsze krańce ziemi zaległa cisza i oczekiwanie.

Donośny – ale niespokojny – głos kardynała kamerlinga obwieszcza:

„Ojciec Święty Jan Paweł II odszedł do Domu Ojca.”

Niepojęta niemoc ściska gardło, nie ma słów. Są łzy, łzy, niekończące się łzy.

Płaczę ziemia. Płaczą Wadowice gdzie wszystko się zaczęło.

Płaczę Kalwaria Zebrzydowska, Kraków, Lublin, Siedlce, Drohiczyn.

Płaczę Parczew, bo przed oczyma staje rok 1964.

Zapłakał świat po najdalsze krańce (...)

Wiadomość

W sobotę 2 kwietnia, we Mszy Świętej w intencji zdrowia naszego Papieża uczestniczyły wspólnoty modlitewne z parafii pw. św. Jana Chrzciciela: Akcja Katolicka, Koło Przyjaciół Radia Maryja, Koło Przyjaciół Radia Podlasie, Koła Różańcowe, Franciszkański Zakon Świeckich, Ognisko Pokutne, Oaza Rodzin.

Wieczorem o godz. 18.00, tak jak poprzedniego dnia, uczestniczyliśmy we Mszy Świętej i modliliśmy się do Apelu Jasnogórskiego. Nikt z nas nie spodziewał się, że jeszcze tego dnia dotrze do nas wiadomość, której nigdy nie chcielibyśmy usłyszeć 2 kwietnia 2005 r. o godz. 21.37, w pierwszą sobotę miesiąca, w wigilię Święta Miłosierdzia Bożego: Papież Jan Paweł II „odszedł do domu Ojca”... Śmierć naszego kochanego Papieża pogrążyła nas w żałobie i głębokim smutku.

Na wiadomość o śmierci Ojca Świętego, ok. godz. 22.00 rozdzwoniły się dzwony parczewskiej Bazyliki. Grupy parczewskiej młodzieży gromadziły się przy świątyni. Młodzież zapaliła znicze przed portretem Jana Pawła II. Następnie w ciszy, smutku i modlitewnym skupieniu, trwaliśmy na zmianę przez całą noc na modlitwie.

Jego Eminencja

Josef Ratzinger

**Przewodniczący Kolegium Kardynalskiego
Watykan**

W imieniu mieszkańców powiatu parczewskiego składamy na ręce Waszej Eminencji wyrazy głębokiego żalu i współczucia po odejściu do Domu Ojca naszego ukochanego Ojca Świętego Jana Pawła II. Na zawsze pozostanie w naszej pamięci fakt, iż to Jan Paweł II wyniósł naszą świątynię do godności Bazyliki Mniejszej i że mieliśmy szczęście gościć Kardynała Karola Wojtyłę w Parczewie w 1964r.

Niech Duch Święty i Opatrzność dadzą nam Papieża równie świętego jak Jan Paweł II.

Przewodnicząca Rady Powiatu

Halina Żelazowska
Halina Żelazowska

Starosta Parczewski

Waldemar Węzgraj
Waldemar Węzgraj

W intencji zmarłego Papieża

W niedzielę 3 kwietnia w Bazylice parczewskiej o godz. 12.00 odprawiona została Msza Św. za zmarłego Papieża. W Jego intencji modliła się również społeczność szkolna z Zespołu Placówek Szkolnych w Przewłocze im. Jana Pawła II i młodzież przygotowująca się do Sakramentu Bierzmowania.

Ks. Prałat Tadeusz Lewczuk podziękował wiernym za dotychczasową modlitwę w intencji Ojca Świętego i prosił o nią nadal. Zwracając się do ludzi zebranych na tej mszy powiedział: „O różnych zasługach i czynach Ojca Świętego mówi dzisiaj świat. My patrzymy na Niego jako na proroka naszych czasów, który wskazuje drogę do Boga, sam nią szedł i nas na nią wprowadzał.

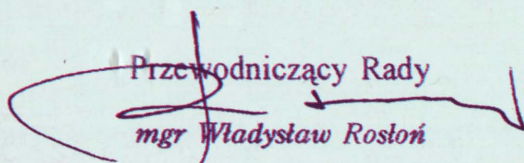
W poniedziałkowy poranek, 4 kwietnia, punktualnie o godz. 8, wszystkie klasy Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika zebrały się w sali gimnastycznej. Panowała niespotykana do tej pory atmosfera smutku, skupienia. Czarne stroje uczniów tworzyły mroczny klimat sali... Apel rozpoczęło wystąpienie przewodniczącego Samorządu Uczniowskiego Rafała Szafrana. Rafał powiedział po co się tu spotkaliśmy: „Uczcijmy modlitwą śmierć papieża Polaka Jana Pawła II”. W intencji Papieża młodzież odmówiła dziesiątek różańca. Modlitwie towarzyszył płacz... Po chwili odczytano wiersz Jana Pawła II i odśpiewano Jego ukochaną pieśń „Barka”.

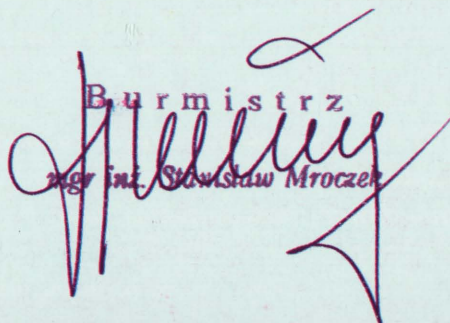
**Jego Eminencja
Joseph Ratzinger
Przewodniczący Kolegium
Kardynalskiego w Watykanie**

Mieszkańcy miasta Parczewa głęboko okryci żałobą po stracie naszego ukochanego Ojca Świętego, Papieża Jana Pawła II, przesyłają na ręce Jego Eminencji wyrazy szczerego żalu i współczucia po odejściu Następcy Świętego Piotra.

W naszej pamięci wiecznie żywa pozostanie obecność Kardynała Karola Wojtyły w Parczewie w 1964 roku, a także fakt podniesienia przez Ojca Świętego Jana Pawła II parczewskiego kościoła parafialnego do godności Bazyliki Mniejszej i zgody na koronację cudownego obrazu Matki Bożej Parczewskiej koronami papieskimi.

Łączymy się z Jego Eminencją i całym Kościołem w modlitwie za duszę Jana Pawła II i wybór nowego Papieża.

Przewodniczący Rady

mgr Władysław Rostół

Burmistrz

mgr inż. Stanisław Mroczek

Dni żałoby

W poniedziałek, 4 kwietnia, o godz. 8.30 społeczność gimnazjum wyruszyła ze swojej szkoły na Mszę Św. do Bazyliki. Na czele szli uczniowie niosący sztandar szkoły, następnie dyrekcja, uczniowie i nauczyciele. Po przyjeździe do świątyni odmówiliśmy Koronkę do Bożego Miłosierdzia, której przewodniczył ks. Tadeusz Olędzki. Ks. Tadeusz odprawił również Mszę Św. i wygłosił homilię do młodzieży. Za przykładem gimnazjum poszły inne szkoły naszego miasta.

O godz. 10 uczniowie LO wyruszyli ze sztandarem szkolnym, przepasanym czarną wstęgą, na Mszę Św. w Bazylicę w intencji zmarłego Papieża. Za sztandarem szli nauczyciele, pracownicy szkoły, a potem uczniowie liceum. Mszę koncelebrował ks. Leszek Przybyłowicz, a naukę dla młodych wygłosił ks. Tadeusz Olędzki. Po odmówieniu przez młodzież Koronki do Miłosierdzia Bożego, uczniowie wyruszyli z powrotem do szkoły Aleją Jana Pawła II. Kilkusetosobowy pochód idący ulicą robił ogromne wrażenie.

5 kwietnia 2005, w środę, z inicjatywy dzieci i młodzieży parczewskich szkół, o godz. 20.00, zgromadziliśmy się na modlitwie różańcowej.

Różaniec w intencji Jana Pawła II prowadzili przedstawiciele społeczności szkolnych. Po nabożeństwie, utworzyliśmy wokół Bazyliki krąg i trzymając się za ręce, z lampionami uniesionymi ku górze, zaśpiewaliśmy pieśń „Abba Ojciec”. Następnie, po obu stronach Kościoła ustawiliśmy lampiony tworząc krzyż i literę M. Pozostając na chwilę wokół zapalonego światła, powoli i w skupieniu rozchodziliśmy się do swoich domów.



W czwartek 6 kwietnia, w przeddzień pogrzebu Ojca Świętego, we wszystkich szkołach parczewskich odbyły się specjalne apele poświęcone pamięci Papieża Jana Pawła II. Myślą przewodnią tych apeli były Jego ostatnie słowa: „Szukałem Was, teraz Wy przybyliście do mnie i za to Wam dziękuję”.

(relacja uczniów parczewskiego liceum zamieszczona w „Ziemi Parczewskiej”)

Msza załobna

7 kwietnia o godz. 20.00 w przeddzień pogrzebu umiłowanego Ojca Świętego Jana Pawła II, cała społeczność Parczewa zgromadziła się w Bazylice Mniejszej. Ksiądz prałat Tadeusz Lewczuk, dziekan parczewski i probosz parafii pw. św. Jana Chrzciciela powitał serdecznie przybyłych przedstawicieli władz miasta i powiatu, a także urzędów, szkół, instytucji, przedsiębiorstw, zakładów pracy, policję i straż pożarną, pracowników służby zdrowia, a w szczególny sposób – dzieci i nauczycieli ze Szkoły Podstawowej w Przewłocze noszącej imię Jana Pawła II.



W sprawowaniu Mszy Świętej brali udział także księża z parafii Opatrzności Bożej z proboszczem ks. Andrzejem Biernatem.





Na Mszy Świętej były obecne poczty sztandarowe szkół, straży pożarnej i stowarzyszeń kombatanatów.



*Homilię dla zgromadzonych wiernych
wygłosił ks. Tadeusz Olędzki*

Po zakończeniu Mszy Świętej Pan S. Romaniuk przedstawił swój utwór poetycki: „Epitafium o Ojcu Świętym”. Następnie wierni wysłuchali odtworzonych z kasety słów Ojca Świętego Jana Pawła II z I pielgrzymki do Ojczyzny, które padły na Placu Zwycięstwa w Warszawie w 1979 roku.







Po wyjściu z Bazyliki mieszkańcy Parczewa rozświetlili zniczami Aleje Jana Pawła II



*„Wszchemogący Boże,
dziękuję za to, że było nam dane żyć
w czasie pontyfikatu Naszego Rodaka Papieża Jana Pawła II”*

(z księgi kondolencyjnej wyłożonej w parafii pw. Opatrzności Bożej)

Przed kilkoma laty – podczas spotkania z Ojcem Świętym na błoniach siedleckich – 9 czerwca 1999 roku – parafia Opatrzności Bożej w Parczewie otrzymała od Jana Pawła II piękny dar – kamień węgielny pod budowę nowej świątyni. Trwając na modlitwie w dniach poprzedzających uroczystości pogrzebowe spłacała swój dług wdzięczności wobec Papieża – Polaka, a w modlitewne wołanie w intencji papieża włączali się wszyscy parafianie – dzieci i dorośli:

- 2.IV. w godzinach wieczornych podczas Apelu Jasnogórskiego modliliśmy się o powrót do zdrowia Ojca Świętego. Wiadomość o śmierci Papieża dotarła do wychodzących z tego nabożeństwa.*
- od 3.IV. podczas każdej Mszy Świętej modlono się w intencji zmarłego Papieża, zaś w godzinach wieczornych gromadzono się na wspólnej modlitwie różańcowej.*
- 6.IV. pięćdziesięcioosobowa grupa parafian uczestniczyła w nabożeństwie dziękczynnym za pontyfikat Papieża – Polaka na błoniach siedleckich.*
- 7.IV. wraz z wiernymi z parafii Św. Jana Chrzciciela dziękowaliśmy za pontyfikat Jana Pawła II w parczewskiej Bazylice.*
- w dniach 10 – 17.IV – przed wieczorną Mszą Świętą modliliśmy się Koronką do Bożego Miłosierdzia w intencji zmarłego Papieża.*
- W intencji zmarłego Papieża modlili się także uczniowie wszystkich placówek oświatowych znajdujących się na terenie parafii:*
- 5.IV – uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 wraz ze swoimi nauczycielami i wychowawcami zgromadzili się na nabożeństwie różańcowym, podczas którego rozważali treść papieskiego Listu i homilii do dzieci. Nabożeństwo odprawione zostało dwukrotnie – dla dzieci starszych (kl. IV – VI) i młodszych (kl. 0 – III).*
- 6.IV – w Szkole Podstawowej w Miłkowie odprawiona została Msza Święta w intencji zmarłego papieża. Zgromadziła ona nie tylko uczniów i nauczycieli ale także licznie przybyłych mieszkańców wsi Miłków.*
- 7.IV – uczniowie Szkoły Podstawowej w Cichostowie przerwali zajęcia dydaktyczne, by wraz ze swoimi nauczycielami i rodzicami uczestniczyć w modlitwie różańcowej w intencji papieża Jana Pawła II.*

We wszystkich szkołach przeprowadzono też katechezy okolicznościowe poświęcone Papieżowi Janowi Pawłowi II oraz wykonano cykl dekoracji ściennych poświęconych Jego osobie. W Szkole Podstawowej nr 2 w Parczewie zorganizowano konkurs na album poświęcony osobie Ojca Świętego oraz konkurs literacki zatytułowany „List do Papieża”.

Oprac. Joanna Borowicz

Parczewiacy w Rzymie



Plac Św. Piotra



W wyjeździe na pogrzeb Jana Pawła II uczestniczyło wielu mieszkańców Parczewa, m.in.: Teresa Radwańska, Jadwiga Kucyk, Renata Wróblewska, Janusz Sawiuk



Ulice Rzymu w czasie ceremonii pogrzebowej Papieża Polaka



Siedlce

POZDRAWIAMY
OJCA ŚWIĘTEGO
10 Parczew

Parczew

Lublin



Kraków

Wadowice

Rzym

Siedlce

POZDRAWIAMY
OJCA ŚWIĘTEGO
10 Parczew

Parczew

Lublin

SZKOLNE
KOŁA
MISJE
BRZOSTOWICKI

Kraków

Wadowice

Rzym



Al. Jana Pawła II w Parczewie w okresie żałoby

Wydawca: © OWD Express Press
Opracowanie graficzne: Tomasz Wałęciuk
Foto: Express Press, Bogumiła Sarnowska, Andrzej Musiatowicz,
Teresa Radwańska, Stanisław Waszkiewicz, archiwa rodzinne
archiwa parafii pw. Św. Jana Chrzciciela oraz pw. Opatrzności Bożej w Parczewie
Druk: LCM Lublin

ISBN 83-87484-02-4